Nr. 291 (z dod. por.). Dnia 21 października. Sroda. Dnia 9 (21) października 1891 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— Jutro w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu do końca nieszporów ku czci N. Sakramentu. W przeddzień nabożeństwa nieszporów niema. Suma wyjdzie o godz. 9½ zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W kaplicy Pana Jezusa przy kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godz. 9-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nowy przyczynek, o tyle historyczny, o ile prawdziwy, do dziejów ustąpienia ks. Bismarka, podają *Hamburger Nachrichten*, polemizując w tym zawsze interesującym przedmiocie z *Strassburger Post* i z monachijską *Allgemeine Ztg.* Przyczynek ów zapisujemy *pro memoria* na rachunek wiarogodności hamburskiego pachołka publicystycznego eks-kanclerskiej ekscelencji.

Nie dopiero w d. 17-ym marca (1890 r.) zrana objawił się pierwszy raz zamiar cesarski pokończenia rachunków z „pierwszym swoim sługą". W dniu owym wszakże doręczone zostało ks. Bismarkowi po raz pierwszy *sine clausula* urzędowe wezwanie do złożenia w ręce cesarza dymisji. Wskutek tego urzędowego kroku, uczynionego d. 17-go (w poniedziałek) zrana, odbyła się tegoż dnia, o godzinie 3-ej po południu, rada ministrów. I na tem posiedzeniu wszakże książę nie złożył stanowczej deklaracji co do swojego ustąpienia; w przeciwnym razie byłby zbytecznym ostatni krok urzędowy, jaki ze strony cesarskiej uczyniono raz jeszcze tegoż dnia wieczorem.

Posiedzenie rady ministerjalnej odbyło się o godzinie trzeciej z południa. Dopiero pomiędzy godziną 5 a 6-tą otrzymał cesarz „przypadkiem" wiadomość o tem, co zaszło na sesji ministrów: widocznie jeden z kolegów kanclerza poufnie i jednostronnie poinformował cesarza. Monarcha nie nabrał snadź przekonania o „niewzruszonym zamiarze" ustąpienia ks. Bismarka, skoro wieczorem powtórzył w sposób urzędowy i kategoryczny swoje wezwanie. Wobec tak natarczywie objawiającej się woli monarszej, książę Bismark, przekonany, że więcej nie ma tu nic do zrobienia, nazajutrz, we wtorek rano, przesłał swoją dymisję, a w czwartek po południu otrzymał—tragiczną rezolucję.

Czy ówczesne doniesienia o opryskliwej odpowiedzi ekskanclerza na zaproszenie cesarza, aby przybył osobiście do zamku, zgodne są z prawdą, *Hamburger Nachrichten* nie objaśniają. A szkoda—historja łaknie pełnego obrazu owej niewątpliwie wiekopomnej chwili.

Zamiast tego organ ekskanclerza zdaje się grozić pomiędzy wierszami publikacją właściwych aktów urzędowych, a nawet wyjaśnieniami w parlamencie. *Strassburger Post* zwala bowiem odpowiedzialność za ustąpienie ks. Bismarka na jego własne barki. Organ hamburski, opowiadając powyższe szczegóły, stwierdza pośrednio, że ks. Bismark trzymał się oburącz władzy i że zamiar jego usunięcia się z widowni politycznej nie musiał być „niewzruszonym", skoro wymagał „powtórzenia" cesarskiego kroku, wzywającego ekskanclerza do wzięcia dymisji. Ks. Bismark ustąpić nie chciał, ponieważ, jak powiadają *Hamburger Nachrichten*, „nabrał on w ostatnim okresie swojego urzędowania mocnego przeświadczenia, iż wraz z mnożącemi się trudnościami pozycji nabierają coraz więcej siły powody, nakazujące mu wytrwanie na niej z przezwyciężeniem wszelkich osobistych drażliwości".

W walce pomiędzy poczuciem obowiązku a urażoną ambicją powitał on zapewne—tak prawią dalej *Hamb. Nachr.*—najwyższą decyzję z pewną ulgą moralną, za to wszakże odpycha od siebie i wszelką odpowiedzialność za wszystko, co wówczas i potem się stało. Według artykułu 17-go konstytucji, za zarządzenia cesarskie odpowiada kontrasygnujący je kanclerz. Zmiana w zarządzie polityki Prus i Niemiec należała do ważniejszych niewątpliwie rozporządzeń cesarskich, kraj więc powinien wiedzieć dokładnie, po czyjej stronie i jaką jest wina? Odpowiedzialność zastrzeżona w konstytucji zdaje się przedewszystkiem mieć na oku parlament rzeszy. On więc ma prawo autentycznego dowiedzenia się całej prawdy i samoistnego orzeczenia o stopniu winy byłego kanclerza lub jego następcy. Jeżeli ustąpienie było dobrowolnem, natenczas odpowiedzialność spada na ks. Bismarka; jeżeli przymuszone, natenczas na jego następcę w urzędzie kanclerskim. Zbliżające się rozprawy w parlamencie wyjaśnią tę rzecz wszechstronnie, tak wieści *ex cathedra* hamburski organ ks. Bismarka, pośrednio zwiastując jego ukazanie się w parlamencie.

Nieszczęsne „*Vive le Pape!*", napisane w miejscu niewłaściwem przez młodego entuzjastę francuzkiego, zaostrza coraz groźniej stosunek Watykanu zarówno do rządu włoskiego, jak francuzkiego. Protesty biskupów przeciw okólnikowi ministra Fallières'a, krępującemu swobodę ich ruchów, mnożą się, ale z niemi byłoby łatwiej poradzić sobie władzy rządowej. Całą sprawę wszakże wywiódł na grunt międzynarodowy list, napisany przez Ojca św. do organizatora pielgrzymek francuzkich, Harmela, w którym uskarża się on na wyuzdanie motłochu rzymskiego, który ponownie pokazał światu, w jak ciężkiej niewoli żyje Papież po za murami Watykanu.

List Leona XIII-go przypisuje wypadki z d. 2-go b. m. otwarcie złośliwej prowokacji rządu włoskiego, niczem przez spokojnych pielgrzymów nie zawinio-

Opera Mascagniego.

Oddawna już widownia naszego teatru nie ogarniała tak odrębnie usposobionego audytorjum, jak to, które znajdowało się na wczorajszem przedstawieniu dzieła Mascagni'ego. Nie był to tłum, z obojętnością oczekujący popisów wirtuozowych, powtarzających po raz setny, lub tysiączny rzecz znaną, do przesytu ograną—nie, jakiś dziwny, elektryczny niemal prąd zdawał się przejmować zebranych jedną, jedyną tylko myślą, odnoszącą się, rzecz dziwna, nie do wykonawców, lecz do samego mającego się wykonać dzieła. Dla niewielkiej stosunkowo cząstki słuchaczów wysłuchanie na scenie warszawskiej słynnej już nietylko w Europie „Cavallerji", mogło być tylko potwierdzeniem sukcesu, dla większości zaś posłużyć ono miało do pozyskania nowego źródła upodobań artystycznych.

Jeżeli nasz zakątek, tak mało wogóle mający sposobności do zaznaczenia swego udziału w dziedzinie artyzmu, mógł zdobyć się na tak istotne, niekłamane zainteresowanie się nowością muzyczną, nie trudno sobie wyobrazić, pod jakiem wrażeniem naraz znaleźli się tak łatwo zapalni, pełni entuzjazmu rodacy Mascagniego.

Wszakżeż rok rocznie pod lazurem zawsze uroczej Italji zjawia się co najmniej parę dziesiątków pretendentów do sławy i laurów na polu kompozycji operowej. Po zjednoczeniu wszystkich cząstek półwyspu apenińskiego, które było rzeczywistym dowodem wewnętrznej siły, zdawaćby się mogło, że gienjusz narodowy zabrzmi nanowo pieśnią natchnioną, która zaświadczy o duchowej żywotności zespolonego nicią przewodnią organizmu. Od lat dwudziestu każde dzieło nowego maestra wywołuje tam burzę zaciekawienia i łatwych uniesień—od lat dwudziestu nie wytworzono, z małym wyjątkiem, nic, jak tylko efemerydy.

Ponchielli, chcąc uderzyć w lirę narodową, ubrał w szatę muzyczną tak popularnych „Narzeczonych" („*I promessi sposi*") Manzoniego—dał zaś w istocie lepiankę jaknajlepszych chęci, nie popartych nawet zręczną fakturą zewnętrzną.

W kilka lat po nim Arrigo Boito narobił wrzawy swym „Mefistem".

Był to rzeczywiście eksperyment nadzwyczaj śmiały, nielicujący jednak, ze względu na swą treść, z duchem sztuki prawdziwie włoskiej. Widziano w tem również poryw sił młodzieńczych, zrywających się do lotu w nowe, nieznane dotąd krainy—pieśń jednak włoska niknęła, dusiła się niemal w kłębach mgły i fantastyczności północnej.

Wśród tłumu powołanych i niepowołanych pracowników jaśniało jedynie jedno imię bohaterskie, imię Verdiego. Twórca jednak tylu przepięknych dzieł nie jest przecież dziecięciem, lecz jednym z ojców-przygotowawców obecnej, pełnej nadziei chwili. Imię jego jest związane z perjodem trudów ciężkich, wytrwałych, trudów przeszłości. Pieśń jego może być hymnem dziękczynnym, lecz nigdy już zapowiedzią przyszłości.

Od lat więc dwudziestu sztuka włoska, przedzierając się przypadkowo po za szczyty i śniegi swej północnej, górskiej strażnicy, nie wzbogaciła sztuki europejskiej ani jednem dziełem prawdziwie nowem, noszącem w swem łonie obietnicę odrodzenia niezbędnego i w dziedzinie sztuki tonów.

To też gdy przed rokiem usłyszano wieść o powodzeniu, jakie sobie zdobyła wstępnym bojem „Cavalleria rusticana", wieść tę przyjęto z ogólnem powątpiewaniem, wielu faktami z życia włoskiego aż nadto usprawiedliwionem. „Cavalleria" była wynikiem konkursu Sonzogna, pierwszorzędnej imprezy i firmy wydawniczej w Rzymie. Znanym jest powszechnie zmysł i spryt włoski do wszelakiej, zwłaszcza zaś handlowej spekulacji, nic też dziwnego, że i w powodzeniu nowego dzieła lękano się podkładu czysto komercjalnego.

Tymczasem świetny sukces, zdobyty w Rzymie, zaczyna się powtarzać we wszystkich ogniskach życia cywilizacyjnego Włoch. Zjawia się nareszcie w druku przepysznie pod względem zewnętrznym wydana partycja fortepjanowa. Zapoznajemy się więc na gwałt z jej zawartością. Niestety, mamy przed sobą mozaikę rysunkową, o szczegółach zajmujących, mamy nawet do pownego stopnia światłocień w postaci opracowania rytmiczno-harmonicznego, dzieło jednak, pozbawione kolorytu orkiestrowego, pozostaje na poły zagadką, zagadką, dającą powód do tysiącznych domysłów i sądów.

Tymczasem już nietylko z pod włoskiego nieba, lecz i z dzielnicy giermańskiej zaczynają dochodzić nas echa powodzenia prawdziwie popularnego, a popartego przez najdzielniejsze, wolne od uprzedzeń pióra krytyki poważnej. „Cavalleria" grywaną już jest nietylko na scenach pierwszorzędnych tylu stolic niemieckich, lecz każdy nawet zakątek leczniczy, cieszący się większem powodzeniem, bez tego dzieła w sezonie bieżącym obyć się nie mógł.

Gród nasz doczekał się tej nowości w dniu wczorajszym, śmiało zaś rzec mogę, że potwierdził te wszystkie nietylko dodatnie, ale i entuzjastyczne obietnice, jakie się z wykonaniem dzieła Mascagni'ego łączyły. „Cavalleria rusticana" jest bezwątpienia wytworem talentu, dziełem nietylko muzyka, obładowanego niezbędną wiedzą techniczną, lecz co ważniejsza jest objawieniem jednostki wrażliwej, prawdziwie „indywidualnej". Tak jest, nie jest to adept, nieśmiało kroczący po udeptanych ścieżkach przeszłości, nie, jest to raczej organizm pełen młodzieńczych sił, który z nabytków artystycznych współczesnej sztuki umiał sobie nietylko zdobyć pokarm posilny, ale go do tworzenia dzieł nowych zużyć.

Więc jest już Mascagni twórcą tak odrębnym, samodzielnym, samoistnym? Nie. W pomysłach jego odnajdziesz odgłos wielu mistrzów, zacząwszy od stojących u szczytu przodowników, skończywszy na ich epigonach. Ale Mascagni posługuje się ich bogactwem, tak jak każdy czerpiący z skarbnicy słowni-

nej. Na pismo to rząd francuzki ani włoski nie pozostaną dłużnemi odpowiedzi. *Br. Z.*

TEATR—NA WYSTAWIE.

(Korespondencja własna *Kujrera warszawskiego.*)

Wiedeń, w październiku.

Żyjemy stanowczo w epoce wystaw, które z biegiem czasu coraz bardziej się specjalizują, zatracając jednocześnie charakter popisów, zaspakajających jedynie ciekawość publiczności i próżność wystawców i wchodzą natomiast na drogę praktyczniejszą, że tak powiemy pedagogiczną. Dzięki temu kierunkowi mieliśmy już wystawy: rolnicze, hygieniczne, elektryczne, szkolne i rozmaite inne, ograniczające się ściśle na danym przedmiocie i dla fachowców głównie przeznaczone.

Wiedniowi przypada zaszczyt posunięcia się o krok dalej w tym kierunku i podjęcia pomysłu wystawy jakiej jeszcze nie było, mianowicie wystawy przedmiotów, wchodzących w zakres teatru i muzyki. Szczęśliwa ta myśl znalazła naturalnie żywe poparcie, wyrazem którego jest przyjęcie protektoratu wystawy przez arcyksięcia Karola Ludwika.

Inicjatorowie, zakrzątnąwszy się żywo około przyprowadzenia projektu do skutku, oznaczyli już termin trwania wystawy, która otwartą zostanie w początkach maja, a zamkniętą d. 9-go września 1892-go r. i obrali dla niej miejsce w rotundzie na Praterze.

Opracowany już do najdrobniejszych szczegółów program wystawy dzieli ją na dwie części: czysto profesjonalną, która obejmuje rozwój teatru i muzyki pod względem sztuki i techniki, i przemysłową, w której mieścić się będą wytwory nowego przemysłu, zastosowane do teatru i muzyki.

Dział pierwszy wystawy rozpada się na siedem grup, a mianowicie: pamiątek bjograficznych, zawierającej portrety znakomitych muzyków i pracowników sceny, autografy, oraz specjalne prace literackie. Drugą grupę stanowić będą instrumenty muzyczne w postępowym ich rozwoju pokazane, dalej będą figurowały niewydane kompozycje, stare portrety, wydawnictwa, poczynając od najdawniejszych do najnowszych itp. Osobną grupę stanowić będą literatura muzyczna i plany sal koncertowych i instytucyj muzycznych. Osobne grupy utworzą pedagogja muzyczna i teatr. W tym ostatnim przedstawione będą: urządzenie, oświetlenie, wentylacja, systemy ogrzewania, kostjumy itp. Nareszcie ostatnia grupa utworzy dział etnograficzny wystawy.

W dziale przemysłowym, podzielonym na cztery grupy, wystawione będą: współczesne instrumenty muzyczne i przybory muzyczne, dalej rysunki, nuty i współczesna literatura muzyczna (po r. 1873), przybory teatralne i nareszcie współczesna literatura dramatyczna wszystkich rodzajów.

Zakres taki wystawy może żywo zainteresować i nauczyć niemało specjalistów, organizatorowie jednak wystawy chcieli nadto zainteresować także szersze koła, zapewnić sobie poparcie publiczności i w tym celu przez czas trwania wystawy odbywać się mają koncerty i przedstawienia teatralne, dla których na placu wystawy stanie oddzielny budynek, urządzony naturalnie według wszelkich wymagań sztuki.

Zadaniem przedstawień będzie okazanie na przykładach stopniowego rozwoju sztuki scenicznej we wszystkich jej gałęziach i dostarczenie pola najznakomitszym artystom i towarzystwom całego świata do przyjęcia w nich udziału. Komitet wystawy ma szczegółowo opracować program całej serji widowisk, w których oczom widzów zaprezentują się: stara grecka tragedja i komedja, średniowieczne mysterja i djalogi, aż do najnowszych arcydzieł sztuki dramatycznej.

Będzie to *great attraction* wystawy, która niezawodnie ściągnie do Wiednia mnóztwo cudzoziemców i przypomni mu świetne dni wystawy powszechnej z r. 1873-go. —*q.*—

Dziennikarstwo w przyszłości.

Pod nagłówkiem „*Le journal hier et aujourd'hui*" podaje *Revue Bleue* ciekawą a pełną fantazji pracę Dubief'a, w której autor, po rzucie oka na stan dziennikarstwa obecny, stawia dłań horoskopy na przyszłość.

W reporterji dopatruje się cechy znamiennej położenia rzeczy bieżącego, reporterji, która do ostatecznych granic wybujała po za oceanem.

Któż bo, jeżeli nie reporter amerykański po trzykroć przewędrował tajemnicze wnętrze Afryki i na gruncie tym nieznanym odszukał i interviewował Livingstona? Był nim reporter *New-York Heralda:* Stanley.

Inny znowu kolega jego, potrzebując pewnych objaśnień, dotyczących mormonów, wsiada najspokojniej do wagonu w Nowym Jorku, spędza w nim 5 dni i 5 nocy, pisząc po drodze, niby w redakcji, codzienne artykuły swoje, które wysyła z różnych stacyj, a przybywszy do Utah, po godzinie rozmowy z jednym z naczelników sekty, jak gdyby nigdy nic, wybiera się z powrotem.

Drobnostką jest dla reportera *fin de siècle*, a raczej *dernier soupir du siècle*, po byle szczególik odbyć wycieczkę na wyspy Sandwicz.

A ktoby go chciał wyprowadzić w pole, temu na odwet niedługo czekać każe.

Do tej pory opowiadają sobie figla, jakiego spłatał w czasie pogrzebu jenerała Parkera J. J. Smith, królem zwany reporterów. Rząd, niezadowolony z niego, odmówił mu karty uczestnictwa w ceremonji. W odpowiedzi na odmowę, Smith dostał się kominem do sali, w której wystawiono zwłoki, i tu przepadł w tłumie.

Aż oto spostrzega na stoliku kapelusz, a w kapeluszu rękopis mowy żałobnej, przygotowanej przez *clergymana*.

Reszty domyśleć się łatwo. Pastor, rad nie rad, zaimprowizować był zmuszony mowę, która tymczasem w tekście autentycznym odbijała się na prasie dziennika, do którego Smith należał.

I jeszcze jeden przykład.

Reporter, przechadzający się nocą po za rogatkami miasta, spotyka ciało zamordowanego człowieka. Sądzicie, iż uwiadomi o odkryciu tem policję? Bynajmniej. Przeciwnie, ciało ukryje tak, aby go nikt nie dostrzegł, napisze sążnisty artykuł i dopiero po oddaniu go pod prasę przyzna się do odkrycia. I podczas, gdy inne dzienniki rozpoczynają zaledwie zbierać wiadomości, organ reportera *yankeesa* rozrzuca po mieście egzemplarze, sensacyjnym opatrzone tytułem: „Tajemnicze morderstwo w Chicago i odkrycie ofiary przez jednego z naszych redaktorów".

Ale oto, zdaniem p. Dubief, policzone są dni dziennikarstwa dzisiejszego; i najsprytniejszy z reporterów ustąpić będzie musiał wkrótce fonografom i telefonom.

Ten ostatni oddaje już nawet poważne usługi. Ajencje np.: Havasa i Dalziela przesyłają już nim całe korespondencje do Reims, Rouen i Havre'u.

Wszakże Edison podobno podjął znowu myśl, zarzuconą chwilowo, założenia dziennika *mówionego*, a co na tem stracą głusi, to zarobią niewidomi.

Każdy z prenumeratorów, połączony drutem z redakcją, za naciśnięciem sprężyny, nietylko dowie się o wszystkiem, co nowego przed chwilą działo się na świecie, ale nadto wysłuchać będzie mógł najświeższego kazania, opery lub mowy ministerjalnej w całości.

Gęsta nić drutów, otaczająca ziemię dokoła, gromadzić będzie wiadomości w danych punktach, aby je następnie rozprowadzać od ucha do ucha.

Od oka do oka nawet może, boć i *widzenie na odległość* obiecuje nam niedaleka przyszłość. Już nie opisy zatem tylko katastrofy jakiejś np. dochodzić nas będą, ale obraz jej pełny, czyniąc nas świadkami naocznemi każdego na bożym świecie ewenementu.

Wobec przepowiedni powyższej, czemże jest dzienikarstwo obecne, czem reporterzy, kominami nawet spuszczający się po wiadomości?—Fraszką, o której z pogardliwem wzruszeniem ramion wspominać będziemy w XX-ym wieku. (=)

— *Warsz. Dniewn.* donosi, że Jego Ekscelencja minister oświecenia hr. J. D. Deljanow zmienił cokolwiek marszrutę swojej podróży. W dniu dzisiejszym Jego Ekscelencja wprost z Kielc, nie zatrzymując się w Radomiu, pojedzie przez Iwangród do Nowej Aleksandrji, zkąd w d. 22 im, t. j. jutro, o godz. 3-ej po południu, uda się do Lublina.

---

kowej, formalnej, stanowiącej własność ogółu. Byłyby więc to zarzuty bardzo powierzchowne, jednostronne, gdyby chciano mu przypominać nietylko Wagnera i Verdiego, lecz Schumanna i Bizeta i t. d., których echa zdają się partycję Mascagni'ego przejmować.

Sposób zużytkowania tego bogatego materjału, słowem siła, utrzymująca te miljony kombinacyj drobnych, cegiełkowych, stanowi o indywidualności autora, świadczy zaś ta strona talentu o niezwykłem uzdolnieniu młodego maestra.

Treść muzyczna nowej partycji daje się podzielić na dwie główne części. Jedną z nich stanowi jakby otoczenie i ilustracja tego ośrodka, w którem bohaterowie dramatu działają. Mamy więc krajobraz włoski, skąpany w promieniach słońca, nieszczędzącego swych palących promieni i blasku. To „*plain-air*" stanowi najcharakterystyczniejszą cechę muzy Mascagni'ego. Maluje on więc dźwiękami ten lud południowy w rysach jasnych, prostych, pełnych życia w rytmice, nieporównanych zaś w oryginalności kolorytu. Na tym właśnie punkcie spotyka się on z pikanterją Bizeta, który w swej „Carmenie" daje również niejedną barwną kartę z południowego żywota. Czy brać Mascagni'emu za złe, że w „rodzajowości" muzycznej stanął obok prawdziwego mistrza? Przyznam się, że w tej właśnie części dzieła włoskiego mistrza upatruję najwięcej sił żywotnych—rzeczywiście muzyczna literatura włoska nie może przedstawić takich obrazów, jak pierwsza scena w „Cavallerji". Po raz to pierwszy pieśń ludowa włoska wyzyskaną została w tak artystyczny, malowniczy sposób.

Kto posiada taką łatwość w rytmicznem użyciu motywów popularnych, kto posiada takie już bogactwo kolorytu, ten ma prawo niewątpliwe do tytułu mistrza w swej sztuce.

Do kategorji muzyki rodzajowej zaliczyć należy całą ilustrację muzyczną Alfia. Partja jego jest jednym wybuchem dobrego humoru, którym jest przejęta ta dobroduszna, pełna prostoty postać. Podobnież i pieśń przy winie posiada tę szczerą wesołość, na jaką zdobyć się może tylko wieśniak w dniu świątecznym. Po nad wszystko jednak cenię umiejętność uchwycenia nastroju pieśni ludowej, umiejętność skrystalizowania jej w formie artystycznej, wolnej od wszelkiej trywjalności.

Rzeczywiście, pierwiastek rodzajowy nie stanowił dotąd odrębnej właściwości w włoskiej muzyce; Mascagniemu przypadł zaszczyt wprowadzenia go na tak bogate łany włoskiego artyzmu.

Jakże głębokim kontrastem wyróżniają się na tem tle sceny, dotyczące kolizji uczuć głównych bohaterów sztuki.

Tu pierwszeństwo zatrzymuje postać nieszczęsnej, namiętnej Santuzzy. Biedne to dziewczę przypomina słuchaczowi naszą „Halkę", lecz jakże różnem jest to mściwe uosobienie południowego temperamentu. Ponura nić namiętności przewija się w pierwszych konturach zjawienia się jej na scenie. Żali się ona przed matką swego kochanka, ta zaś rzuca jej zimne słowo: „*non voglio brighe*" — nie chcę kłótni! Wśród tłumu zebranych przed kościołem łączy się w modlitwie z hymnem dnia wielkiego, dnia Zmartwychpowstania. Lecz modlitwa nie daje spokoju. Zjawia się Turiddu. Santuzza żąda wyjaśnienia, przypomina mu chwile dawnego szczęścia. Wszystko to dźwięczy, drga namiętnością. Jak z rogu obfitości sypią się frazy, spowite w potok dźwięków orkiestrowych, dopowiadających to, czego dźwięk konkretnego słowa dopowiedzieć nie jest w stanie.

Podobnież Alfio, uwiadomiony o niewierności swej żony, ze spokojnego *vetturina* przemienia się nagle w wulkan, tryskający wściekłością i gniewem.

Najwięcej jednak przemawiającą jest scena pożegnania Turiddu z matką. Pod względem faktury muzycznej jest ona najprostszą, wzrusza zaś potęgą wyrazu do głębi—Mascagni wypowiedział się w tej scenie najsamoistniej, składając najdosadniejszy dowód rzeczywistego talentu.

Niepodobna ogarnąć w pierwszej chwili wszystkich szczegółów tej partycji. Stanowi ona tak niespodziewaną zapowiedź nowej indywidualności, że chyba nie będzie to dziwnem, że do dzieła tego powrócimy jeszcze niejednokrotnie.

A teraz kilka słów o wykonaniu. Tu palmę pierwszeństwa oddać należy bezwarunkowo naszemu dyrektorowi, p. Cezarowi Trombiniemu. Bez tego temperamentu nawskróś artystycznego, przejętego entuzjazmem dla pracy współrodaka, niełatwe to dzieło pozbawione byłoby połowy swej siły życiowej.

Orkiestra podatną była jego batucie z zadziwiającą plastycznością. Chóry również wykazały niezwykłą dozę pracowitości w pokonaniu szczegółów.

Dlaczegoż tego nie możemy powiedzieć o układzie reżyserskim scen zbiorowych? Ale o tem pomówimy jeszcze obszerniej.

Włoscy śpiewacy w rolach Santuzzy i Turridu, mianowicie panna Busi i p. Suagnes, potwierdzili jeszcze raz pierwotne zdanie, wyrzeczone o nich. Temperament artystyczny jest najgłówniejszym czynnikiem panny Busi, której Santuzza była rzeczywiście przemawiającą i wzruszającą.

Pan Suagnes w roli wiejskiego zucha był więcej na miejscu, aniżeli w innych swych rolach.

Jako Alfio, p. Chodakowski przedstawił się artystą wytrawnym; panna Babińska niedobrze obznajmioną jest z właściwym charakterem włoskiej wieśniaczki, nieużywającej bynajmniej szablonu operetkowego. Matką, może zamało charakterystyczną, była panna Szczepkowska.

Wystawa wogóle staranna, wśród której wyróżnia się piękna dekoracja p. Klopfera.

Czyż mamy dodawać, że *intermezzo* było powtórzone i że dzieło przyjęto z entuzjazmem niekłamanym? Pod tym względem dzieło Mascagniego na wydostanie się na scenę warszawską bynajmniej uskarżać się nie może — zapalność wczorajszego audytorjum dosadnie świadczy o temperamencie wrażliwym naszej publiczności.

St. Ciechomski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Russk. wied.* donoszą, iż ministerjum finansów jeszcze w ciągu b. m. zamierza złożyć w radzie państwa projekt podatku dochodowego. Opodatkować postanowiono: urzędników w instytucjach rządowych, osoby pracujące w instytucjach społecznych, korporacyjnych, na kolejach i we wszelkich przedsiębiorstwach akcyjnych. Opodatkowaniu podlegać będzie cała pensja (w gotówce i w naturze), jeżeli wynosi ona nie mniej, niż 2,000 rs. rocznie. Opodatkowanie rosnąć będzie stopniowo od 3%—6% (dla pensji wyżej 8,000 rs.). Podatek ma być ustanowiony tylko na r. 1892-gi. Projekt swój motywuje p. minister finansów trudnem położeniem skarbu wobec klęski nieurodzaju.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż w wyższej radzie do spraw kolejowych ma być niebawem roztrząsany projekt przepisów, tyczących się przyjmowania do wysyłki kolejami towarów, umieszczonych w składach prywatnych.

= Jenerał-gubernator irkucki wyjaśnił, jak donoszą dzienniki petersburskie, iż rodziny zesłanych izraelitów, o ile nie przybyły razem, lecz następnie po osiedleniu osoby zesłanej, nie mają prawa zamieszkiwania w Syberji.

= *Grażdanin* donosi, iż departament przy ministerjum spraw wewnętrznych zajmuje się obecnie opracowaniem szczegółowego projektu nowej racjonalnej kontroli sanitarnej w miastach.

= Na mocy przepisów o najmie robotników we wszystkich miastach Królestwa Polskiego, gdzie istnieją zarządy policmajstrów, ma być przy nich zaprowadzona kontrola sług i robotników. Formalności co do kontroli w miastach prowincjonalnych są znacznie uproszczone. I tak niewolno przyjmować do służby bez książeczki, chyba, że kandydat lub kandydatka po raz pierwszy przyjmuje obowiązki, a w takim razie należy wyrobić książeczkę za opłatą kop. 5; książeczka winna znajdować się u chlebodawcy i może być oddany do ręki służącej, jeżeli poszukuje nowych obowiązków dla okazania świadectw i przy opuszczaniu służby. W książeczkach należy wpisywać świadectwa i warunki najmu. Służące, opuszczające obowiązki, jeżeli w ciągu 24-ch godzin nie znajdą nowej służby, obowiązane są składać w policji książeczki do czasu znalezienia nowego obowiązku i otrzymać świadectwa tymczasowe. W duplikatach książeczek zgubionych powinny być wpisane świadectwa, poprzednio wynotowane z ksiąg kontroli. Właśnie formalności takie wprowadzono już w Łomży.

= Oberpolicmajster m. Warszawy wzywa przez *Gaz. polic.* do powrotu następujących mieszkańców samowolnie przebywających za granicą: Kacpra Kamińskiego 33 l., Jana i Leopolda Kowalskiego 38 l., Józefa Gila 24 l., Izraela Kornbluma 24 l., Jana Massona 47 l., Leona Sierpińskiego 61 l., Witolda-Edmunda Szwecera 38 l., Stanisława Blachę 27 l., Adama Anielskiego 24 l., Froima Bibenkrauta 34 l. i Nuchima Hermana 33 l.

= Za wyjazd bez paszportów do Cesarstwa 36 iu mieszkańców Warszawy skazano w drodze administracyjnej na grzywnę od 2 do 10-ciu rs. każdego w ogólnej sumie 132 rs., z przeznaczeniem tych pieniędzy na powiększenie funduszu więziennego.

= Zamierzając w pierwszych dniach listopada dokonać rewizji furgonów oraz wozów rzeźniczych i piwowarskich, p. oberpolicmajster, jak donosi *Gaz. polic.*, poleca komisarzom bezzwłocznie oznajmić właścicielom rzeczonych wozów i furgonów, aby postarali się zawczasu przyprowadzić je do należytego porządku, uprzedziwszy, że znalezione w złym stanie nie będą mogły kursować po mieście; nadto w furgonach rzeźniczych firanki płócienne powinny mieć takie rozmiary, aby w zupełności zakrywały przewożone mięso i aby każdy furgon posiadał dwie pary firanek zapasowych. Powożący wozami i furgonami rzeźniczemi, oraz piwowarskiemi, obowiązani są posiadać książeczki służbowe i paszporty lub książeczki legitymacyjne.

= W nocy z d. 13-go na 14-ty b. m. dokonano, jak donosi *Gaz. polic.*, sprawdzenia, czy schody, korytarze, sienie, bramy, podwórza i ustępy w domach prywatnych dostatecznie są oświetlane i okazało się, że wielu właścicieli posesyj nie spełnia obowiązujących przepisów. Zarządziwszy pociągnięcie winnych do odpowiedzialności, p. oberpolicmajster poleca komisarzom wzmocnić nadzór i dopilnować, aby na frontowych i kuchennych schodach oraz w korytarzach, sieniach, podwórzach zapalano lampy i latarki bezwarunkowo jednocześnie z latarniami ulicznemi i aby paliły się dostatecznie widno na schodach, w korytarzach i sieniach do godziny 12-ej w nocy, w bramach zaś, podwórzach i ustępach do świtu.

= Prezes komisji emerytalnej ogłasza, że interesanci zgłaszający się w sprawach o wyjednanie lub przyśpieszenie przyznanych emerytur, są przyjmowani codziennie oprócz dni niedzielnych i świątecznych od godz. 2-ej do 3-ej po południu.

= W tych dniach zaczęto gromadzić materjały do budowy wielkich zbiorników nafty na stacji Warszawa-nadwiślańska, w pobliżu szpitala żydowskiego. Zbiorniki, do których będzie przelewaną nafta z cystern kolejowych dla sprzedaży odbiorcom detalicznym, przekształci tutejszy handel naftą, koncentrujący się dotąd na st. Praga-terespolska. Zmiana taryfy na przewóz nafty, równająca wysokość opłat do wszystkich stacyj kolejowych warszawskich i prazkich, jest bardzo korzystną dla hurtowników, budujących zbiorniki na stacji nadwiślańskiej, z powodu zbliżenia się do Warszawy, jest natomiast niekorzystną dla handlarzy, którzy zakontraktowali zapasy nafty na kampanję zimową u innych firm, dostawiających produkt do stacji terespolskiej.

= Tutejszy sąd handlowy ogłosił upadłość kupca warszawskiego Benjamina Izaczyka, właściciela sklepu przy ulicy Bielańskiej pod nrem 7-ym pod firmą „Magazyn moskiewski”, przyczem bankruta polecił osadzić w więzieniu dla dłużników niewypłacalnych. Sedzią komisarzem upadłości zamianowany został członek sądu A. Hoch, kuratorem zaś adwokat przysięgły Biskupski.

= Zapisy, zawarte w testamencie i w dwóch kodycylach Eleonory Lewi, a mianowicie: dla ochronki przy domu schronienia starozakonnych starców i sierot w Warszawie 300 rs., dla ochronek dla starozakonnych dziewczynek nr. 26 i 28 po 300 rs., dla ochronki na Solcu 1,000 rs.; na powiększenie funduszu na wsparcia ubogich starozakonnych, wspieranych przez zarząd gminy 300 rs.; dla szpitala dla dzieci starozakonnych 3,000 rs.; dla przytułku dla wychodzących ze szpitali 1,000 rs. i dochód od kapitału 40,000 rs., zapisanego na własność gminy starozakonnej, na utrzymanie przytułku dla rekonwalescentów przy ulicy Dzielnej, a w razie jego zamknięcia na utrzymanie przytułku dla rekonwalescentów starozakonnych—przyjęte zostały przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej z zastrzeżeniem praw osób trzecich.

= Dziś, wieczorem, w biurze rady miejskiej pod przewodnictwem prezesa rady, bar. Medema, odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie w kwestji sprzedaży i przeniesienia na folwark świętokrzyzki szpitala Dzieciątka Jezus. W naradach dzisiejszych, oprócz przedstawicieli rady miejskiej, przyjmą udział członkowie komisji, wyznaczonej do szczegółowego wypracowania projektu tej operacji, oraz przedstawiciele syndykatu kapitalistów francuzkich, traktujących w tym interesie.

= Z zapisu Markusa Levy przyznane będą wsparcia ubogim mieszkańcom Warszawy bez różnicy wyznań. Podania wnosić należy do d. 31-go października do rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej.

= Wkrótce ma być dokonana naprawa drewnianej dolnej części mostu żelaznego pod cytadelą, której koszt wyniesie 1374 rs.

= Zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa kolei dąbrowskiej odbędzie się w Warszawie dnia 12-go listopada.

= W nadchodzącą niedzielę w tutejszym kantorze Banku państwa zwołane ma być ogólne zebranie nadzwyczajne uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej pracujących w instytucjach Banku państwa w Królestwie Polskiem.

= Słyszeliśmy, iż w grudniu opuszcza zajmowane stanowisko, po wysłużeniu całkowitej emerytury, główny kasjer Towarzystwa kredytowego ziemskiego, p. Łuszczewski; miejsce jego zająć ma podobno dotychczasowy naczelnik rachuby tegoż Towarzystwa, p. Netto.

= Z prawdziwą przyjemnością dowiadujemy się, iż stan zdrowia Józefa hr. Krasińskiego szybko w ostatnich czasach się poprawia. Hr. K. opuścił już Kaltenleutgeben, mając się znacznie lepiej i obecnie przebywa w majątku rodziców żony na Morawach, we Frainie.

= Archiwistą sądu okręgowego warszawskiego mianowany został p. Nartowski, dotychczasowy pomocnik archiwisty.

= Z literatury.

* P. Nikodem Krakowski wydał świeżo interesującą broszurę p. t. „Kredyt ludowy i nasze stowarzyszenia współdzielcze”.

Autor kreśli obraz spółek kredytowych w Anglji, Niemczech, Austrji i t. d., i przechodzi z kolei do naszych stowarzyszeń, których wylicza 9, z cyfrą uczestników 10,390.

Broszura powinna zachęcić naszą inteligencję na prowincji do naśladownictwa tych wzorów, jakie już są gotowe w kilku miastach energiczniejszych i do inicjatywy pochopniejszych.

* Zeszyt wrześniowy „Bibljoteki najcelniejszych utworów” zawiera: w dziale literatury polskiej „Wybór pism Korzeniowskiego”, zaś w dziale zagranicznym dalsze zeszyty dzieła Ludwika Bourdeau „Historja i historycy”.

* *Bibljoteka warszawska* na m. październik przynosi nam cenne studjum prof. Władysława Abrahama p. t. „O powstaniu dziesięciny swobodnej”; jest to fragment z historji naszego dawnego prawa kościelnego.

W tymże zeszycie dr. K. M. Górski kreśli dzieje pierwszej młodości Karpińskiego; p. Bloch w dalszym ciągu zastanawia się nad stanem odłużenia własności ziemskiej i t. d.

Dział literacki wypełnia powieść p. Kowerskiej „Irena” i fragment z poematu Kazimierza Glińskiego „Królewska pieśń”.

* W starannej edycji Paprockiego ukazała się w handlu powieść społeczna Teodora Jeske-Choińskiego „Po złote runo”, która wychodziła w fejletonie *Wieku*.

* Wyborną książkę puściła w świat księgarnia Paprockiego.

Tytuł jej „Szesnastoletnia uczennica”, autor—Legouvé, członek akademji francuzkiej, tłumacz—pani Teresa Prażmowska.

Jest to książka dla panien, akcja bogata, niemal encyklopedyczna i forma barwna, zalecają dzieło do rozpowszechnienia, które zresztą zapewnia też istotna poczytność.

„Rola dzieci w poezji”, „Lekcja geografji”, „Lekcja historji”, „Najlepsza przyjaciółka dziewcząt”, „Wpływ mieszkań na Woltera”, „Kornel i Szekspir”, „Odwaga u kobiet”, „Geniusz w wieku XVII-ym i XVIII-ym”, „Dziewczęta u Moliéra” itd.—oto kilka tytułów, które na próbę przytaczamy.

= Z teatru i muzyki.

* „Rycerskość wieśniacza” ukaże się jutro po raz drugi na deskach teatru Wielkiego.

Widowisko rozpocznie pierwszy akt „Niemej z Portici”, a zakończy divertissement z „Eldy”.

* Jutro w teatrze Rozmaitości „Sprawa Clémenceau”, w teatrze Letnim „Wiceadmirał”.

* Widowiska w teatrze Letnim dawane będą dopóki pogoda posłuży, poczem operetka i krotochwila przeniesione zostaną do teatru Małego (przy ulicy Daniłowiczowskiej.)

* P. Gustaw Czernicki, tenor opery lwowskiej, stara się o uzyskanie występów na naszej scenie.

* W marcu r. p. gościć ma w balecie naszym panna Wirginja Zucchi, primaballerina włoska, znana z występów na scenie warszawskiej.

Kontrakt z artystką został już zawarty.

* Panię Zimajerową, występującą wczoraj w „Nitouche” pierwszy raz po powrocie z urlopu, witano owacyjnie.

Przez cały ciąg przedstawienia publiczność przyjmowała ulubienicę swoją gorącemi oklaskami.

* W „Pozytywnych” Narzymskiego rolę Dowgiełły w miejsce Rapackiego odegra Trapszo, zaś rolę ekonoma Gwazdalskiego po Chomińskim obejmuje Wojdałowicz.

Sztukę tę teatr Rozmaitości wystawi już w nadchodzący piątek.

* Znany fortepjanista, Aleksander Michałowski, niezależnie od objęcia klasy wyższej fortepjanu w tutejszem konserwatorjum muzycznem, przyjął nadzór nad metodą nauczania w niektórych klasach niższych.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim na premjerze „*Cavalleria rusticana*” 1134 (komplet), Rozmaitości 373 i Letnim 644.

= Pogawędka.

W nadchodzącą sobotę kierownik zabaw w stowarzyszeniu subjektów handlowych, p. Żelisławski urządza „pogawędkę” wyłącznie w męzkiem kółku.

Oprócz śpiewu, muzyki i deklamacji wszystkiego *à l'improviste* bez żadnych z góry układanych programów, wprowadzoną zostaje nowość w postaci popularnych zapytań w różnych kwestjach naukowych i ogólnych.

Będzie to na szerszą skalę znana gra towarzyska w „sekretarza”.

Za najrozumniejsze i najdowcipniejsze odpowiedzi autorom ich dostaną się nagrody w formie żetonów honorowych, butelki wina i t. p.

Innowacja ta może sobotnią „pogawędkę” wielce urozmaicić.

= Kościół po-karmelicki.

Jak wiadomo, filary kamienne u frontonu kościoła

po-karmelickiego na Krakowskiem-Przedmieściu, na których spoczywa górna fasada frontowa świątyni, zostały w r. z. odrestaurowane i zabezpieczone klamrami żelaznemi w miejscach uszkodzonych.

Obecnie na jednym z środkowych filarów ukazały się rysy pionowe, budzące obawę, ażeby filar nie runął, co groziłoby całemu frontonowi.

Z tych powodów zarząd wspomnionego kościoła polecił wznieść rusztowania wokoło filaru dla umożliwienia dokładnego zbadania uszkodzeń.

W dniu wczorajszym zebrała się komisja, złożona z kilku budowniczuch i kamieniarzy, która orzekła, iż należy uszkodzony filar opasać trzykrotnie obręczami żelaznemi, co będzie w tych dniach dokonanem.

Ustawienie nowego fiilaru byłoby bardzo trudne i kosztowne.

= Bibljoteka uniwersytecka.

Rozpoczęte z wiosną roboty około budowy nowego pawilonu dla bibljoteki uniwersytetu doprowadzono już pod dach, obecnie wykończane są gzemsy i wyskoki frontonu.

Za kilka dni rozpoczną się roboty około wiązań szczytowych, które jeszcze przed zimą pokryte będą dachem.

Cały pawilon wykończony ma być w ciągu r. p.

= U techników.

Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia zapowiedziany był odczyt prof. Boguskiego o elektryczności. Zajmujący tytuł odczytu i kompetentny w swojej specjalności prelegent złożyły się na bardzo liczne zgromadzenie; niestety niedyspozycja p. Boguskiego, o której zarząd sekcji dowiedział się w ostatniej chwili, wpłynęła na dorywczą zmianę programu, a wypełnił go pan Tadeusz Zalewski odczytaniem urywków z większego studjum ekonomicznego p. t. „Historyczny rozwój przemysłu żelaznego w Królestwie Polskiem".

Wstęp historyczny tej pracy opiera się głównie na pracy Łabęckiego „o górnictwie polskiem". W cyfrach szczegółowych podał referent wzrost produkcji surowca od roku 1855 do 1880-go, stwierdzając, że zakłady skarbowe przeszły od wytworu rocznego 230,000 pudów do 289,000, gdy tymczasem zakłady prywatnych towarzystw intensywniej produkcję swoją rozwinęły, a mianowicie z 800,000 do przeszło 2 miljonów pudów rocznie.

Przechodząc następnie do opisu szczegółowego niektórych większych w kraju naszym zakładów, prelegent skreślił obraz huty Bankowej, huty Katarzyna i zakładów Starachowieckich, zaznaczając przytem wytwór roczny, ilość pracowników, ilość zużytego paliwa i motory, jakich każdy z tych zakładów używa.

Szkicowo tylko zastanowił się prelegent nad położeniem naszych zakładów w porównaniu z warunkami produkcji zakładów uralskich i zakładów hutniczych na południu Rosji, podnosząc, że zakłady te posiadają rudę daleko lepszą i procentowo w żelazo bogatszą, materjał opałowy, a w szczególności koks, bez porównania tańszy, siła robocza tam korzystniejsza jest od naszej, tak, że razem wziąwszy rozwój przemysłu górniczego u nas musiałby ostatecznie upaść, a prawdy tych słów dowodzi np. przeniesienie niektórych większych zakładów przemysłowych na południe Rosji. Po rezultacie obrad komisji taryfowej w Petersburgu prelegent spodziewa się jednak pomyślnego załatwienia tej kwestji.

W sprawie wycieczki do Łodzi postanowiono gremjalnie wyjechać d. 28-go października o godz. 5-ej m. 35 po południu i zabawić w Łodzi przez czwartek d. 29-go.

Nie wątpimy, że wycieczka, aczkolwiek jednodniowa, okaże się korzystną i zajmującą dla członków sekcji przemysłu technicznego.

= Opieka nad zwierzętami.

Wczoraj, o godz. 8-ej wieczorem, odbyło się posiedzenie zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

W z. m. w ambulatorjum Towarzystwa leczono koni 33, psów 74, razem 107 zwierząt; porad bezpłatnych udzielono 36.

Towarzystwo racjonalnego polowania odniosło się do departamentu kolei o wydanie zezwolenia, aby psy myśliwskie mogły być przewożone koleją wagonami osobowemi przy swych panach, jadących na polowanie, nie zaś w oddzielnych wagonach.

Przedstawienie to Towarzystwo opieki nad zwierzętami od siebie także popierać postanowiło.

Z kolei odczytano zawiadomienia władz o osobach, pociągniętych do odpowiedzialności sądowej za złe obchodzenie się ze zwierzętami, o ustanowionym nadzorze na stacji towarowej kolei wiedeńskiej, aby wyprawiający tą koleją zwierzęta obchodzili się z niemi troskliwie; że na szosie, prowadzącej z Łodzi do Sieradza, nadzór podobny ustanowiono.

Postanowiono odnieść się do magistratu m. Warszawy o zarządzenie udogodnień w zabudowaniach, przeznaczonych dla zwierząt u czyściciela miasta.

Dalej odczytano raporty: lekarza weterynarji, p. Sobolewskiego, o rewizji stajni przy ul. Przemysłowej, opiekuna, p. Frindta, o tyrańskiem obejściu się ze źrebną klaczą przez właściciela jej, przy ul. Ogrodowej zamieszkałego, który pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej; o wyrzuconym z okna 2-go piętra jednego z domów przy ul. Dzielnej kocie, za co sprawca przed sądem odpowiadać będzie, jak niemniej rzeźnik z ul. Brukowej, który z żywego jeszcze wołu zdejmował skórę itd.

Wskutek skargi kolonistki z Cieślewic (pod Pruszkowem), że starozakonny, w którego owies weszło 20 sztuk gęsi, oblał je smołą, tak, że następnie chodzić nie mogły, wytoczono mu proces.

Nakoniec zdecydowano się odnieść do właściwego komisarza policji w sprawie okrutnego nieraz obchodzenia się z trzodą chlewną ludzi, pędzących ją przez ul. Bugaj.

Dla pozostałych zwierząt w b. zwierzyńcu Towarzystwo wyznaczyło ponownie pewien fundusz.

Do grona członków Towarzystwa zaproszeni zostali pp. Marcin Radecki z Warszawy, Juljan Heinzel i Karol Gampe z m. Łodzi.

= Dla kapitalistów.

Dla wiadomości posiadaczy premjówek podajemy numery, na które w dawniejszych ciągnieniach padły znaczniejsze wygrane, a do dnia dzisiejszego nieodebrane:

I-ej emisji: 75,000 rs. na s. 17114 nr. 23, rs. 25,000 na 862/20, rs. 10,000 na 1253/35, po 8,000 rs. na 6375/35 i 12720/48; po 5,000 rs. na 3384/9, 10789/18, 11359/49, 13644/39, 14696/31, 14965/12, 16827/28, 18163/44, 18313/20, 19156/41 i 19491/43.

I-ej emisji: 10,000 rs. na 11252/41; po 8,000 rs. na 4365/38, 4986/47, 7204/36, 7236/34, 15675/39, 18224/34; po 5,000 rs. na 8073/46, 15228/14 i 19363/6.

= Ulica Chmielna.

Dla uporządkowania ulicy Chmielnej postanowiono ułożyć na niej bruk z kamieni szwedzkich kosztem rs. 36,000, rozkładając tę sumę na okres czteroletni.

Na rok przyszły przeznaczono na ułożenie bruku w tej ulicy rs. 9,000.

Roboty rozpoczną się od strony ulicy Nowy Świat.

= Tani chleb.

Mieszkaniec tutejszy, p. Szymonowicz, przedstawił moskiewskiej radzie lekarskiej chleb własnego pomysłu, przeznaczony dla ubogich.

Chleb ten składa się z mieszaniny rozmaitych zbóż oraz grochu i ma być tańszy o 25% od produktu żytniego.

Podobno pomysł p. S. został przez władzę przyjęty.

= Na zimę.

Oddział tanich kuchni, pomimo usilnych starań, nie mógł znaleźć lokalu dla założenia czwartej kuchni w dzielnicy Leszna i ulicy Chłodnej.

Oferty, jakie złożyli właściciele kilku posesyj, okazały się nieodpowiednie bądźto z powodu wygórowanych cen, bądź też z przyczyny szczupłego pomieszczenia.

Dobre chęci zarządu spełzły więc na niczem i czwarta kuchnia pozostaje dotąd w sferze projektów.

Z uwagi przecież na potrzeby biedniejszej ludności, która nie może podczas zimy dostać taniego a pożywnego posiłku, zarząd tanich kuchni zamierza w lokalach nr. 1-szy i nr. 2-gi (Krakowskie-Przedmieście i Podwale), oprócz obiadów, wydawać posilne śniadania zdrowe z zupy i chleba, w cenie 3 kop. za porcję.

Podobne śniadania i herbata na kubki wydają się stale w kuchni nr. 3-ci przy ul. Czerniakowskiej, przeznaczonej wyłącznie dla ludności roboczej, zamieszkującej tamtą dzielnicę.

Ruch obiadów w pomienionej kuchni w ostatnich czasach zmniejszył się z powodu konkurencji jakiegoś spekulanta, który naprzeciwko otworzył garkuchnię z szynkiem.

Gorące napoje stanowią dla wielu pokusę, a sprzedaż trunków w tanich kuchniach jest wykluczona.

Mniemamy, że zarządy fabryk powinnyby oddziaływać na swoich pracowników, aby ci do konkurującej z kuchnią nr. 3 szynkowni nie uczęszczali.

= Nadużycie sanitarne.

Mieszkańcy krańcowych dzielnic zwłaszcza w stronie Nowolipek, Chłodnej, Twardej użalają się na sposób wywózki nieczystości z wielu posesyj.

Właściciele tych posesyj nie posługując się aparatami Bergera, wynajmują skrzynie włościan podmiejskich przeznaczone li tylko do wywożenia śmieci.

Łatwo sobie wyobrazić, jak z takich skrzyń najczęściej źle spojonych wydobywająca się zawartość zaraża powietrze.

Chociaż wywózka odbywa się w nocy, przecież ślady jej widnieją nazajutrz na podwórzach, a nawet ulicach, roznosząc zabójczą woń.

Podobnemu nadużyciu przepisów sanitarnych należałoby koniecznie tamę położyć i skrzyń przeznaczonych dla wywózki śmieci do innych celów pod żadnym pozorem nie dozwalać używać.

= Zbrodnia na okręcie.

Według relacyj Teofila Chruściaka i Antoniego Mogielnickiego, przybyłych w ostatniej partji wychodźców, powracających z Brazylji, w nocy z d. 2-go na 3-ci września na okręcie „Stella" spełniono zbrodnię, której ofiarą padł niejaki Wojciech Krzemiński, mieszkaniec Ozorkowa, w gub. kaliskiej.

Wspomniony Krzemiński stanowił wyjątek w pośród biedaków-emigrantów, powracał bowiem z sumą około 2,000 rs., które zabrał z domu i pomimo niedostatku zdołał zachować.

Rabunek stał się powodem zbrodni, spełnionej przez trzy indywidua.

Mordercy Krzemińskiego udusili i, ograbiwszy z pieniędzy, wrzucili do wody.

Zbrodnia nazajutrz rano przed wyruszeniem „Stelli" z portu wydała się i łotrów przytrzymano.

Jeden ze zbrodniarzy był hiszpanem, a wspólnicy jego, niestety! polacy: Tomasz Łukasik z Warszawy, podobno robotnik garbarski, i Wojciech Latyński.

Ten ostatni również pochodził z okolic Ozorkowa i razem z Krzemińskim przed rokiem emigrował.

Mordercy, w kajdany okuci, zostali na ląd wysadzeni, a wskutek powyższego zdarzenia „Stella" wyruszyła z portu o 24 godzin później, czyli w d. 4-ym września.

= Podstępna kradzież.

Kolonista z Kępy, Jan Stępień, odebrawszy onegdaj u rejenta 450 rs., należne mu z podziału spadku, przy powrocie do domu wstąpił do karczmy dla wypicia miodu, wódki bowiem oddawna się wyprzysiągł.

Przy kieliszku zabrał znajomość z kilku indywiduami, które zaproponowały poczęstunek miodem jakiegoś wysokiego gatunku.

Stępień, przyjąwszy zaproszenie, uczuł niebawem senność i co się z nim później działo, nie pamięta, dość, iż powrócił rano do domu bez grosza pieniędzy.

Karczmarz, wczoraj pytany, oznajmił, iż towarzyszów kolonisty nigdy przedtem nie widział.

= Przy pracy.

W podwórzu domu pod № 16-ym przy ul. Gęstej na Aleksandra Boguckiego, reparującego studnię, spadła belka.

B. uległ złamaniu lewej nogi i po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono go do szpitala św. Rocha.

Na stacji towarowej kolei wiedeńskiej Lejba Stopnicki, przekładając szyny żelazne, upadł i kilka sztuk żelaza przygniotło go silnie.

Stopnickiego z ciężkiemi obrażeniami odwieziono do szpitala starozakonnych.

Na rogu ul. Elektoralnej i Przechodniej spadła do kanału deska i zraniła w głowę robotnika, Teodora Szatajera.

Poszwankowanego, po udzieleniu pomocy, odesłano do mieszkania pod № 26-ym przy ul. Mostowej.

= Przez posłańca.

Wczorajszego wieczora jakaś kobieta, przyzwoicie ubrana, zbliżywszy się na rogu ul. Chmielnej i Brackiej do posłańca № 153, Leona Stefańskiego, poleciła mu odnieść koszyk na ul. Erywańską pod № 2-gi.

Dawszy mu 15 kop., nadmieniła:

— Tam dadzą wam więcej, bo się z przesyłki bardzo ucieszą.

Posłaniec natychmiast wyruszył w drogę, lecz znalazłszy się na ul. Szpitalnej, usłyszał kwilenie dziecka.

Przerażony, zapóźno spostrzegł, iż w koszu jest podrzutek.

Pomimo usilnych poszukiwań, nieznajomej kobiety już nie odnalazł.

Niemowlę płci męzkiej, liczące kilka dni życia, po spisaniu protokułu w kancelarji cyrkułowej, odesłano do Dzieciątka Jezus.

= Oszust.

W dniu wczorajszym, po podwórzu domu pod № 14-ym przy ul. Erywańskiej, chodził rzewnie płaczący wieśniak.

Opowiadał on, iż jakiś „pan" zaczepił go na ulicy, a dowiedziawszy się, iż kmieć przyjechał z pod Włocławka, namówił do zawiezienia dla miejscowego proboszcza mszału.

Za księgę, u owego pana zamówioną, kapłan miał uiścić przy odbiorze 7 rs.

Naiwny kmieć nieznajomemu dał 6 rs., zaś pozostała kwota miała stanowić jego zarobek.

Za chciwość swoją wieśniak został ukarany, „pan" bowiem wszedł do domu dla wyniesienia księgi i rzecz prosta, nie powrócił.

= Utonięcie.

W Czerniakowie utonęła onegdaj 8-letnia dziewczynka, Antonina Widawska.

Dziecko wpadło do wody wieczorem; skoro zaś wypadek spostrzeżono i ciało wydobyto, do życia już przywrócić się nie dało.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej, około godz. 2-ej, za rogatką moskiewską przy zbiegu ul. Grochowskiej i Gocławskiej, w parterowym domu Langego z niewiadomej przyczyny wynikł pożar.

Płomienie, ogarniające dach, dostrzegł strażak z czatowni praskiej i zaalarmował oddział, który niebawem do pożaru wyruszył.

W ciągu paru godzin ogień ugaszono, lecz znaczna część budynku spłonęła.

Straty lokatorów są dotkliwe, gdyż zaskoczeni we śnie tylko drobniejsze przedmioty zdołali wynieść, reszta zaś stała się pastwą płomieni, a to, co ocalało, zniszczyła woda z sikawek.

Dom był ubezpieczony na 1,000 rs.

Oddziały ratuszowy i nowoświecki, które również podążyły do pożaru, jako zbyteczne, z drogi zwrócono.

+ Zuchwały napad.

Korespondent łódzki donosi nam o zuchwałym napadzie, jaki zdarzył się w ubiegłą sobotę wieczorem w Łodzi.

W dniu wzmiankowanym po południu do szlifierza, ostrzącego noże na ulicy, zbliżył się znany powszechnie rzezimieszek i, wręczając mu nóż, prosił o wyostrzenie.

Na zrobioną przez szlifierza uwagę, iż nóż, na którym widoczne były ślady świeżo zakrzepłej krwi, należałoby utrzymywać staranniej, rzezimieszek odpowiedział, iż „wczoraj ciężka była robota i nie było czasu myśleć o czyszczeniu noża; nie lżejsza praca czeka dzisiaj na Rynku Gayera, on jednak (szlifierz) wścibiać nosa w nieswoje rzeczy nie powinien".

Drżący z trwogi szlifierz nóż niezwłocznie wyostrzył i oddał za chwilę rzezimieszkowi, otrzymawszy za całą pracę—papierosa.

W istocie „ciężka praca", o której wspomniał rzezimieszek, wykonaną była w tym dniu wieczorem. Około 10½ przy ulicy Nowo-Zarzewskiej, przechodząc obok posesji Józefa Rudy, pięciu drabów rozpoczęło bez żadnego powodu kłótnię z paru stojącymi przed domem mieszkańcami, z których jednemu zadali nożem ciężką ranę w ramię.

Na krzyk zranionego nadbiegli inni mieszkańcy domu, ujrzawszy jednak przed bramą 12—15 podejrzanych osobistości, spiesznie cofnęli się i zamknęli w swoich mieszkaniach.

Wówczas rozpoczęło się formalne oblężenie domu.

Wdarłszy się do jednego z mieszkań, złoczyńcy skradli trzy poduszki i wszystką bieliznę i garderobę.

Na pomoc napadniętych nadbiegło dwóch strażników, którzy musieli zawezwać pomocy. Po przybyciu tej ostatniej złoczyńcy zaczęli uciekać; czterech zaledwie zdołano pochwycić.

Z uczestników zuchwałego napadu paru innych poznano; obecnie zaś prowadzi się energiczne śledztwo w celu ujęcia całej bandy zbójeckiej.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 22-go października, o g. 1-ej po południu. w zarządzie uniwersytetu warszawskiego, odbędzie się licytacja na oprawianie książek, dzienników itp. dla uniwersytetu i bibljoteki uniwersyteckiej od d. 22-go b. m. i r. do tejże daty r. 1896-go.

— Pierwsze ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa kopalń węgla, zakładów górniczych i przemysłowych w Sosnowicach odbędzie się d. 22-go października, o godz. 2-ej po południu, w biurze zarządu w Warszawie przy ulicy Włodzimierskiej pod № 6-ym. Na porządku dziennym, między innemi, znajduje się sprawa emisji obligacyj. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do dnia 5-go listopada i w tym terminie będzie bezwarunkowo prawomocne.

ZE ŚWIATA.

× **Ładny nabytek.** Donosiliśmy paru słowami o nabyciu przez Jana Reszkego w tatersalu paryzkim Cheri'ego jednolatków „Tapageur" za 22,000 fr. i „Prezza" za za 8,500 fr. Pochodzą one ze stajni nestora hodowców francuzkich, Lupina, który po 50-u latach żywego na turfie udziału, postanowił wycofać się na starość. Stajnię zamierza prowadzić dalej, ale już tylko zarodową.

× **Autor sui generis.** Drobny przybytek muz w Praterze, t. zw. „*Fürsttheater*", wystawiony został na przymusowy przetarg. W sprawie tej korespondent wiedeński *Gaz. lwowskiej* podaje co następuje: „Jako powód upadku materjalnego tej, tak popularnej ongi sceny ludowej, podają—*risum teneatis*—zaprowadzenie taryfy kolejowej. Tłumaczą to tem, że ludność przedmiejska wskutek taryfy każdy pogodny dzień spędzać zwykła na wsi, omijając tak lubiony dawniej Prater, a tem samem i teatr praterowy. „*Fürsttheater*", założony ongi przez śpiewaka ludowego (*vulgo Volkssängera*) Fürsta, pamięta świetne czasy. Fürst dla skromnej swojej publiczności pisał sam wszystkie sztuki, a to sposobem dość prostym. Wprowadzał na scenę tyle osób, na ile tylko starczył jego personel, wikłał następnie intrygę po za granice możliwości, a kiedy publiczność z gorącem sercem oczekiwała rozwiązania, podnosiła się kurtyna, na scenie stał uwieńczony biust Radetzky'ego, muzyka intonowała hymn cesarski, a sam Fürst stawał na scenie i wzruszonym głosem wołał: „*Schau ober Vater Radetzky!*" (Patrz w górę, ojcze Radetzky). Publiczność biła brawo, nikt nie domagał się już rozwiązania intrygi i handel szedł w najlepsze."

× **Jubileuszowe przedstawienie.** W d. 14-ym listopada w paryzkiej operze obchodzoną ma być uroczyście setna rocznica urodzin Meyerbeera, wystawieniem „Hugonotów" wedle pierwotnej partytury mistrza, w recitatiwach i chórach znacznie z czasem zmienionej. Zamierzone jednak nowości obejmą głównie rolę Saint-Bris, która pierwotnie napisaną była na głos kobiecy i przeznaczona dla Katarzyny Medicis. Później dopiero autor zmienił ją na męzką. W jubileuszowem zatem przedstawieniu w roli Katarzyny wystąpi śpiewaczka Deschamps-Jéhni. Partje Raula i Walentyny wykonają: pani Rose Caron i tenor Vergnet.

× **Rohan przed sądem.** Książę Benjamin Rohan, głowa linji austrjackiej tegoż nazwiska, oskarżony został przez bankiera Polacka o podejście i oszustwo; skargę tę rozpatrywał we czwartek policyjny sąd poprawczy w Paryżu. Rzecz tak się miała: Bankier Polack posiadał dwa obrazy Teniersa o nierównej wartości, obydwa jednak razem oceniono na 30,000 fr. Pragnąc zbyć obrazy te, bankier odniósł się do zaprzysięgłego ajenta Leveau, prosząc go o wyszukanie mu kupca. Niedługo potem zjawił się u Polacka ks. Rohan z zamiarem kupna obrazów. Nie posiadał jednak gotówki, wzamian za którą ofiarowywał weksel. Bankier na razie odmówił i po długich dopiero targach zgodził się oddać obrazy księciu pod tym warunkiem, iż gdyby po trzech miesiącach książę umówionej sumy nie wypłacił, obrazy zwrócone miały być poprzedniemu ich właścicielowi. Aliści, skoro tylko obrazy dostały się do rąk księcia, lepszy z nich sprzedał za nieznaczną sumę 3,500 fr. Pokazało się, że Rohan w wiecznych był kłopotach pieniężnych, gdy więc termin trzechmiesięczny minął, ani obrazów, ani pieniędzy za nie zwrócić nie był w stanie. Ztąd skargi i sprawa, na którą książę nie stawił się wcale. Adwokat Polacka wykazał, iż Rohan żadnego osobistego nie posiadał majątku, suma zaś 50,000 fr., wypłacana mu corocznie przez żonę, rozseparowaną z nim, zaledwie na karty starczy. Sąd skazał księcia zaocznie za oszustwo na cztery miesiące więzienia, 2,000 fr. kary i zobowiązał go wypłacić bankierowi za obrazy 25,000 fr.

× **Włoskie poczty.** Medjolański dziennik *il Commercio* donosi, że kartka pocztowa, wysłana z Wenecji do handlowej spółki w Medjolanie, doszła teraz dopiero do adresatów po 12-tu latach, 4-ch miesiącach i 18-tu dniach! Nosiła ona datę 5-go maja r. 1879-go, ale szczęściem nic ważnego nie zawierała i zawiadamiała tylko, że dnia tego deszcz padał w Wenecji. Redakcja *Commercio* wystawiła ją u siebie jako *curiosum* ze stemplami wysłania i odbioru.

BAŃKI MYDLANE.

Sprytny Franek.

— Franciszku!—gniewa się pani na nowo przyjętego służącego—mówiłam ci już tyle razy, że przed wejściem do pokoju trzeba zawsze do drzwi zapukać. Pókiż naprózno powtarzać będę jedno i to samo?!

— To zbyteczne, proszę pani—zapewnia sprytny Franek—przed wejściem do pokoju zaglądam zawsze przez dziurkę od klucza i czekam przed drzwiami, jeżeli wejść nie można...

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Michalina z Neronowiczów
Lewandowska,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 20 października, przeżywszy lat 54. Pozostali w smutku: mąż, dzieci, wnuki i siostra zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 22 października, we czwartek, w kościele katedralnym św. Jana, o godz. **10** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3687—

† Ś. p. FELIKS STĘPOWSKI,

obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 78, zakończył życie. Pozostali w nieutulonym żalu: stroskana córka wraz z zięciem, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we środę, o godzinie **5-ej** po południu, z Jaktorowa do kościoła parafjalnego w Brwinowie, oraz na pochowanie zwłok w dniu następnym, tj. we czwartek, w grobie familijnym przy tymże kościele. —3678

Ś. P.
ANNA z HEURICHÓW GAY,

wdowa po b. budowniczym b. Banku Polskiego i obywatelu m. Warszawy, po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 20 października 1891 r., przeżywszy lat 78. Pogrążeni w głębokim smutku syn, synowe, wnuki i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 23-go b. m., tj. w piątek, o godzinie **2-ej** po południu z kościoła ewangelicko-augsburskiego przy ulicy Królewskiej na cmentarz tegoż wyznania.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 2—1455—

† S p. Maksymiljan Mausz,

obywatel m. Warszawy, po krótkich cierpieniach rozstał się z tym światem w dniu 21-ym października r. b., przeżywszy lat 74. Pogrążona w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej w d. 23-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie **10-ej i pół** zrana odbyć się mające oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3684—

† Dnia 22-go października, to jest we czwartek, jako w trzecią rocznicę śmierci

ś. p. Marcjanny z Chmielewskich Fuksiewicz,

odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **9-ej** zrana w kościele powązkowskim, na które pozostali: córka, zięć i wnuczki zapraszają krewnych i życzliwych. —3685—

† **Za duszę ś. p.**
WANDY z Rzodkiewiczów MIKŁASZEWSKIEJ,

odprawioną będzie msza święta, dnia 24-go października, to jest w sobotę, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-ej** rano, w kaplicy Matki Boskiej. —3675

† We czwartek, d. 21 go października, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci 3624

ś. p. JÓZEFA SCHLADE,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kaplicy powązkowskiej, o godzinie **8-ej** zrana, oraz poświęcenie pomnika, na które w ciężkim smutku pozostała żona z dziećmi zaprasza życzliwych.

Zygmuntowie Wainreb

składają szczere podziękowanie tym wszystkim, którzy uczestniczyli w pochowaniu zwłok ukochanego ich syna 3679

Wacława.

Z Petersburga.

W *Now. wr.* czytamy:

„Wydrukowany w *Wiest. finans.* szczegółowy przegląd rynków zbożowych za tydzień ubiegły rysuje w ogólności obraz dość pomyślny dla producentów, lecz nie dla nabywców. Bez zmiany pozostały tylko ceny pszenicy i grochu, sprzedawanych na eksport. Ceny żyta rosną nieustannie. Zaofiarowanie tego produku zmniejszyło się pomiędzy innemi z przyczyny, która dotychczas nie miała wpływu, a mianowicie z powodu niezupełnie pomyślnego stanu zasiewów ozimych w miejscowościach, gdzie wogóle był dobry urodzaj żyta. W innych miejscowościach, jak np. w Królestwie Polskiem, przewyżka produkcji żyta prawie w całości wywiezioną została za granicę, tak, że nawet na potrzeby miejscowe odbywają się zakupy w gubernjach południowo-zachodnich. W ten sposób dla miejscowości, dotkniętych klęską nieurodzaju, zjawia się niespodziany konkurent jedynie dzięki temu, że dozwolony był wywóz żyta w ciągu dwóch tygodni po ogłoszeniu rozporządzenia o zakazie. Natomiast za granicą żyto russkie, wywiezione w ciągu tych dwóch nieszczęśliwych tygodni, dotychczas nie znalazło sobie pomieszczenia. Tak np. z wiadomości o dowozie zboża na rynku królewieckim widać, że dowóz żyta z Rosji w ciągu września r. b. wynosił 20 tonn, czyli 10 razy więcej, niż w odpowiednim okresie czasu w r. 1890-ym. W ogólności jednak na rynkach europejskich jest niedostateczna ilość żyta i Niemcy, główne konsumujące ten produkt, znacznemi partjami zakupują kukurydzę russką, celem zastąpienia nią żyta. Z tego samego powodu Ameryka północna robi w r. b. świetne interesy z żytem, które sprzedaje po jednakowej cenie z pszenicą. Wywóz żyta z portów Stanów Zjednoczonych i Kanady dochodzi, według orzeczenia *Wiestn. finansów*, do „poważnych rozmiarów". W Rosji na rynkach wewnętrznych cena żyta zrównała się również z ceną pszenicy średnich gatunków, a nizkie gatunki pszenicy ozimej sprzedawane są nawet taniej, aniżeli żyto. Główny, jeszcze mało napoczęty zapas żyta znajduje się dotychczas w gubernjach nadbałtyckich, północno i południowo-zachodnich, gdzie jednak właściciele ziemscy i włościanie bynajmniej nie spieszą się ze sprzedażą, oczekując dalszego podniesiesienia się cen. Otręby, idące na paszę dla bydła i jako domieszka do zboża, również szybko rosną w cenie. Owies drożeje, lecz znacznie mniej, niż inne gatunki ziarna. Ceny kartofli podnoszą się silnie skutkiem znacznego zapotrzebowania do gorzelni i za granicę. Najwięcej kartofli idzie za granicę z Królestwa Polskiego, gdzie zresztą urodzaj nie był zbyt świetnym. Na rynkach wewnętrznych państwa kartofle trzymają się w cenie nie wyżej 15—21 kop. za pud. Według słów *Wiest. finans.*, znaczenie kartofli w gospodarstwie rolnem dużem i małem daje się odczuć w sposób wielce dobitny, zwłaszcza w roku bieżącym. W tych miejscowościach, gdzie sądzą je w znacznych ilościach, kartofle przychodzą z wielką pomocą w pomnożeniu zapasów żywności. „Można tylko — dodaje *Wiest. finans.*—usilnie rekomendować wprowadzenie kartofli do płodozmianu, który, oprócz powiększenia wydajności zboża, ma jeszcze i tę wyższość, że nieurodzaj kartofli rzadko kiedy przypada jednocześnie z nieurodzajem zboża."

„Należy wreszcie zaznaczyć — kończy *Now. wr.*— że skutkiem ogłoszenia zakazu, tyczącego się wywożenia wytłoczyn za granicę, zmniejszyły się znacznie zakupy nasion dla olejarni parowych wewnątrz Rosji, jednocześnie wszakże rozpoczęły kursować na kolejach poważne transporty nasion oleistych, kierując się do portów, zkąd przeznaczone są na wywóz za granicę Zapotrzebowania tego produktu ztamtąd rosną z dniem każdym."

Birż. wied., mówiąc o konkurencji Ameryki z Rosją na międzynarodowym rynku zbożowym, zestawiają warunki produkcji zboża tu i tam. Z zestawienia tego okazuje się:

„1) że w Ameryce cena pszenicy doprowadzona jest „w produkcji, w przygotowaniu i dostawie do portów" do *minimum* i że dalsze obniżanie tej ceny jest poprostu rzeczą niemożliwą;

„2) że konkurencja Ameryki z Rosją na rynku międzynarodowym opiera się jedynie i wyłącznie na taniości pszenicy amerykańskiej;

„3) że w Rosji w razie zorganizowania: kredytu długo terminowego na 5% i krótkoterminowego na 4%, oraz ustanowienia taryf od puda i wiorsty: dla wytłoczyn i otrębów—1/140 kop.; dla gryki, prosa i owsa—1/100 kop.; dla mąki żytniej surowej, grochu pastewnego i jęczmienia—1/90 kop.; dla mąki pytlowej, grochu jadalnego, jęczmienia piwnego, kaszy gryczanej, pszennej, jęczmiennej i owsianej — 1/70 kop.; wreszcie dla wszelkich gatunków pszenicy, nasion roślin oleistych, nasion słonecznika—1/50 kop., można obniżyć cenę towarów zbożowych „w produkcji, przygotowaniu i dostawie do portów, o 16 do 18% i

„4) że po przywróceniu normalnej wartości wyzyskanej do ostatnich granic gleby w różnych okolicach Rosji możnaby powiększyć, a jednocześnie uprościć produkcję, co pozwoliłoby na obniżenie cen od 27—30%."

W ten sposób—konkluduje gazeta — możliwą jest w przyszłości skuteczna rywalizacja Rosji z Ameryką nawet pod względem taniości pszenicy.

Petersb. wied. donoszą, iż w sądzie okręgowym petersburskim niebawem sądzona będzie niebywała w praktyce sądowej sprawa o wysłanie depeszy w imieniu p. ministra sprawiedliwości do prokuratora sądu okręgowego mało-archangielskiego.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 21-go października. (*T. p. K. W.*)— *Mosk. wied.* podają w formie pogłoski, iż ma być wydany zakaz wywożenia gryki i prosa. Co się tyczy projektowanego jakoby zakazu wywożenia pszenicy, owsa i kartofli, *Birż. wiedomosti* donoszą, iż wszelkie pogłoski o zabronieniu wywozu pszenicy należy uważać za stanowczo nieuzasadnione; również nie jest spodziewany, przynajmniej jak na teraz, zakaz wywozu kartofli. Wogóle w kołach rządowych postanowiono, o ile możności, unikać środków ograniczających, ponieważ okazało się, że nie osiągają one owego celu, jakim jest obniżenie cen produktów rolnych na rynkach wewnętrznych. (*Aj. póln.*)

Petersburg 21-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Bank państwa podniósł dyskonto weksłowe i stopę procentową od zaliczeń na papiery wartościowe o pół procentu. (*Aj. póln.*)

DECENTRALIZACJA KOLEJOWA.

Wiedeń 21-go października. (*T. pv. K. W.*)— Centralna dyrekcja kolei państwowych otrzyma trzech referentów galicyjskich. Prasa węgierska silnie przeciw decentralizacji kolejowej występuje.

WYNIESIENIE HELMHOLZA.

Berlin 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Cesarz zamianował słynnego profesora Helmholza tajnym radzcą z tytułem ekscelencji. Do nominacji dołączył cesarz list niezmiernie serdeczny, w którym powiada, że dumnym się czuje, mogąc zaliczyć Helmholza do synów ziemi niemieckiej.

PODRÓŻE.

Berlin 21-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Królestwo wirtemberscy przybędą tu zaraz po upływie żałoby.

Berlin 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Ks. Bismark spodziewany jest w tych dniach z powrotem we Friedrichsruhe.

Ateny 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Książę Mikołaj (trzeci syn króla Jerzego) powrócił tu i wstąpił w randze porucznika do artylerji greckiej. Zamiaru odbycia dwuletniego kursu naukowego w armji niemieckiej zaniechano, co sprawiło tu pewne wrażenie.

Londyn 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Dzienniki już teraz dowiadują się, że cesarz Wilhelm odwiedzi przyszłego lata Anglję.

Pallanza 21-go października. (*T. pr. K. W.*)— P. minister Giers z Wiesbadenu, dokąd się udaje, odwiedzi syna w Paryżu.

PUŁKI MIESZANE.

Paryż 21-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Minister wojny polecił zorganizować pułki mieszane w ten sposób, aby każdy składał się z jednego batalјonu armji czynnej i dwóch batalјonów obrony krajowej. Każdy korpus ma dostarczyć czterech pułków mieszanych, których liczba wyniesie przez to 72.

NEUTRALNOŚĆ BELGJI.

Bruksella 21-go października. (*T. pr. K. W.*)— W rozmowie z korespondentem *Gaulois* paryzkiego król Leopold potwierdził, że upoważnił burmistrza Bulsa do złożenia w Marsylji wiadomych oświadczeń. Belgja nie potrzebuje z nikim zawierać tajnych umów, które zaszkodziłyby tylko jej neutralności.

WULKAN PODMORSKI.

Rzym 21-go października. (*T. pr. K. W.*) — Wobec powtarzania się wybuchów wulkanicznych koło wyspy Pantelleria, rząd wysyła tam okręt. (Pantelleria leży w odległości 98 kilometrów na południowy zachód od Sycylji; *przyp. red.*)

WYBORY W CHILI.

Londyn 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Z Sant Jago (Chili) telegrafują, że wybory powszechne do parlamentu odbyły się w niedzielę we wzorowym porządku. Podobno partja klerykalna ma większość w izbie deputowanych, a liberalna w senacie.

Wiedeń 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Izba deputowanych na posiedzeniu wczorajszem uchwaliła organizację izb lekarskich.

Wiedeń 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— U Wrót żelaznych na Dunaju, z powodu niskości wody, żegluga wstrzymana.

Praga czeska 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Komitet młodoczeski zajął się już organizacją kongresu słowiańskiego, który ma odbyć się na wiosnę w Pradze czeskiej.

Berlin 21-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Hamburger Nachrichten* zapewniają, że nie jest prawdą, aby Anglja zamierzała podnieść w obecnej chwili sprawę dardanelską.

Hamburg 21-go października. (*T. pr. K. W.*)— Przybył tu pierwszy transport mięsa wieprzowego z Ameryki. Przewozu przez granicę celną wzbroniono, dopóki urzędowa rewizja lekarska nie stwierdzi nieobecności trychin.

Paryż 21 go października. (*Tel. pr. K. W.*)— *Temps* donosi z Rzymu, że biskupi francuzcy zamierzają z powodu jubileuszu paryzkiego urządzić zbiorową demonstrację episkopatu katolickiego na rzecz niezawisłości Papieża. Leon XIII-ty wymówił się od tej demonstracji.

Paryż 21 go października. (*Tel pr. Kur. W.*)— W Courbevoie przyszło do bójki pomiędzy bulanżystami, przyczem deputowanego Boudeau, bulanżystę, oplwano.

Paryż 21-go października. (*Tel pryw. K. W.*)— Dyrektorem sztuk pięknych mianowany został Henryk Roujon, znany w literaturze pod pseudonymem „Laujol".

Paryż 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Izba deputowanych rozpoczęła rozprawy nad budżetem. Członek komisji budżetowej, Poincaré, wykazał, że komisja zaoszczędziła 42 miljony.

Rzym 21-go października. (*Tel. p. K. W.*) — Bovio zapowiedział w izbie interpelację co do polityki rządu wobec kościoła. *Osservatore Romano* czyni do tego uwagę: Odpowiedź dla rządu nie będzie zapewne trudną, cała jego bowiem mądrość polityczna wobec kościoła polega na ślepem prześladowaniu.

Berlin 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Ruble w gotowce 214.90 (wczoraj 214.90) Ruble na dostawę 214.50 (wczoraj 214.75)

GIEŁDA.

Warszawa d. 21-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały dość różnorodnie, obiecywały bowiem 215.25, 215.50, 215.75 i 216 na koniec b. m., oraz 213.50 na koniec listopada r. b. w zaofiarowaniu, co odpowiada kursom 46.47½, 46.40, 46.35, 46.30 i 46.85 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały mocne usposobienie giełdy tamtejszej. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po 9.42½ w zaofiarowaniu. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 46.37½ (równia 215.60 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i pomimo dość poważnej podaży waluty podniosło tę cenę przy chętnym pokupie do 46.55 (t. j. 214.80 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 17½ kop. na korzyść Berlina, a przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego 40 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś bardzo dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli kupującego do końca grudnia r. b. po 47, do końca listopada r. b. po 46.80, do połowy listopada r. b. po 46.65 i do końca b. m. po 46.52½, 46.55 i 46.60, z odbiorem stałym w końcu listopada r. b. po 46.65 i 46.70 i w końcu b. m. po 46.47½, 46.50, 46.52½, 46.55 i 46.60, a z odbiorem codziennym względnie do woli zbywającego od d. 10—15-go listopada po 46.50.

Waluty obce w średnim ruchu. Trzymiesięczny **Berlin** brano po 46.52½ i 46.55. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.37½, 46.40, 46.42½, 46.45, 46.47½, 46.50, 46.52½ i 46.55, przy kursach zasadniczych 46.45, 46.47½ i 46.50. **Londyn** krótki nabywano, według ceduły, po 9.39 i 9.39½. **Paryż** krótki bez ruchu. Ceduła notuje nadto wysoki kurs tranzakcyjny krótkiego **Wiednia** 81.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Paryż 37.45.

W papierach obroty średnie, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne 97.60 i 97.40, względnie do wielkości odcinków, bez ruchu. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 101.25 II em. i po 102 III em. Zabrano kilka pożyczek premjowych z r. 1864 r. po 237.50, kilka II-ej em. po 219.50, orez kilka listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 211.75. Pożyczkę wewnętrzną 4% z r. 1887-go ceniono po 95.65, bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 101.25 I s. i po 100.50 II, III, IV i V-ej serji., a umieszczono kilka tysięcy I-ej serji po 101, kilkanaście tysęcy V s. po 100, 100.05 i 100.10, kilka tysięcy tejże serji z odbiorem w końcu b. m. po 100, oraz kilkadziesiąt tysięcy z odbiorem do woli sprzedawcy, do końca listopada r. b. po 95.76 i 99.80. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.75 I-ej ser., po 101.50 II-ej s., po 101 III-ej s., po 100.50 IV i V s., wzięto kilka tysięcy II-ej ser. po 101, oraz kilkanaście tysięcy IV i V ser. po 100.10, 100.15, 100.20 i 100.25.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Nieurzędowo żądano za Berlin krótki 46.70, za Londyn krótki 9.41½, za Paryż krótki 37.60 i za Wiedeń krótki 81.—.

W. O.

Okowita. Przybyło na nasz rynek kilka wagonów okowity, za które żądają rs. 9.30 za wiadro 78%—2%, za wiadro 100% *netto* rs. 11.69, chcą zaś płacić rs. 9.25 za wiadro 78%—2%, czyli za 100% wiadro *netto* rs. 11.63. Ceny warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 11.65.

Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie

Lekcje gimnastyki udzielane będą w poniedziałki, środy i piątki przez profesora gimnastyki i fechtunku p. Olszewskiego od godz. 9-ej wieczorem, poczynając od dnia 26 października r. b. 1454r

Zarząd
Towarzystwa Wzajemnej Pomocy
Subjektów Handlowych i Przemysłowych
m. Warszawy

ma honor podać do wiadomości pp. członków i zaproszonych gości, że w dniu 24 października r. b., o godz. 9-ej wieczorem, odbędzie się Pogadanka mężka nader urozmaicona.

Bilety wejścia wydawane będą w lokalu Towarzystwa w dniach 21, 22, 23 b. m. o godz. 9-ej wieczorem. 1452r

Rada Zarządzająca
Dnieprowskiego Tow. Metalurgicznego
w Południowej Rosji

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonarjuszów, że stosownie do § 53 ustawy odbędzie się w Warszawie przy alejach Ujazdowskich nr 6, zwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa, dnia 29 października (10 listopada) 1891 r. o godzinie 2-ej po południu.

Porządek dzienny zgromadzenia:

1) Rozpoznanie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za ubiegły rok fabrykacyjny (1890—1891) i rozstrzygnięcie kwestyj z nich wynikających.

2) Rozpoznanie i zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok bieżący (1891—1892) i rozstrzygnięcie kwestyj z nich wynikających.

3) Wybór dwóch członków rady i jednego zastępcy.

4) Wybór członków komisji rewizyjnej.

5) Postanowienie co do sposobu upłaty podatku od kuponów obligacyj.

Stosownie do § 60 ustawy, dla ważności uchwał ogólnego zgromadzenia wymaganą jest obecność akcjonarjuszów lub ich pełnomocników, reprezentujących przynajmniej połowę zakładowego kapitału Towarzystwa. Gdyby to ogólne zgromadzenie nie odpowiadało powyższemu warunkowi, wtedy zwołane zostaje ponowne ogólne zgromadzenie na dzień 13 (25) listopada 1891 r. i takowe stosownie do §§ 60 i 61 ustawy bez względu na liczbę reprezentowanych akcyj, będzie prawomocnem.

Właściciele akcyj na okaziciela życzący sobie przyjąć udział w obradach ogólnego zgromadzenia, proszeni są o złożenie w biurze rady swoich akcyj, lub też świadectw depozytowych, do 13 (25) października r. b. 3676

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Tadeusz—Michalinie. — Domyślam się powodów... przeszkody nie upatruję... Byłem... i będę w oktawę po Wszystkich Świętych. Jakżeż głucho i pusto wszędzie... bez ciebie... 3683

— Do X. Y. Z. — Krokiem racjonalnym byłoby poznanie się. 3682

— Trzy miesiące żadnej wiadomości, miejże litość.—Zawsze a nigdy. 3597

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego” nabywać mogą po zniżonej cenie za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9; zamiast rs. 8 k. 20 w Warszawie, tylko **rs. 5,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści, składający się z 11-tu tomów, p. t. „Byle wyżej” rs. **1** kop. **20**: „Ostatnia stawka” k. **75**. „Sabina” rs. **1** k. **20**, „O kawał ziemi” rs. **1** k. **20**. „Żydówka” rs. **1** k. **20**. „Za winy niepopełnione” rs. **1** k. **20**. „Błyszczące nędze” rs. **1** k. **20**. „Biały murzyn” rs. **1** k. **20**. „Panskie dziady” rs. **1** k. **20**. *Nowelle:* Album kandydatek do stanu małżeńskiego.—Góral na dolinach rs. **1**. *Komedje:* „Dom otwarty”, „Na łonie natury”, „Komedje z oświatą” rs. **1** k. **20**, razem zamiast rs. 12 k. 55, w Warszawie tylko za **rs. 10**, a z przesyłką pocztową **rs. 11 kop. 65.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 40 tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25 tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. I kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedenskiej okazji z illustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego zamiast rs. 4 w Warszawie tylko **rs. 3,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

— Tom trzeci (w dwóch częściach). Okres pierwszy: Czasy humanizmu i reformacji. Część pierwsza: I. Literatura włoska XV i XVI wieku, opr. p. Edwarda Porębowicza.—II. Literatura hiszpańska wieku złotego, Literatura portugalska. Literatura francuzka XVI wieku. opr. p. Juljana Adolfa Święcickiego. Część druga: V. Literatura angielska, opr. p. Feliksa Jezierskiego. VI. Literatura niemiecka w w. XVI i XVII, opr. p. D-ra Alberta Zippera.—VII. Literatura słowiańska w wieku XVI i XVII, opr. p. Bronisława Grabowskiego, zamiast rs. 4 k. 5, w Warszawie tylko **rs. 3 kop. 4,** a z przesyłką pocztową, zamiast rs. 4 k. 55. tylko **rs. 3 kop. 54.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza, Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny”, zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t.: „Kollokacja” k. **75**, „Spekulant” k. **75**. „Wędrówki Oryginała” kop. **75**, „Nowe Wędrówki Oryginała” w dwóch tomach rs. **1** kop. **20**, „Emeryt” rs. **1** k. **20**; „Garbaty” rs. **1**; zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **rs. 3 kop. 60,** a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara. Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział III.* Powieści społeczne: Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas, z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu** po **65 kop.,** a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15** po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem,** lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 kop. 80 w Warszawie, a rs. 9 kop. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 10 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 61, za 36 tomów zaś rs. 21 kop. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 k. 80 w Warszawie, a 36 rs. z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość” t. 1.—„Z życia realisty” t. 1.—„W klatce” t. 1 „Na prowincji” t. 2. — „Pamiętnik Wacławy” t. 4.—„Pan Graba” t. 3. — „Cnotliwi” t. 1. — „Wesoła teorja i smutna praktyka” t. 1. — „Na dnie sumienia” t. 4.—„Marta” t. 1.—„Eli Makower” t. 3.—„Rodzina Brochwiczów” t. 2. — „Pompalińscy” t. 2. — „Marja” t. 1.—„Meir Ezofowicz” t. 2.—„Sylwek Cmentarnik” t. 1.—„Zygmunt Ławicz i jego koledzy” t. 1. — „Niziny” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1. — „Dziurdziowie” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi”, „Za doliną róż”, „Echo”, „Sen Abarysa”, „Pokociło się i dam nogę” t. 1. — *Stare obrazki:* „Turia”, „Hasło”, „Asylum”, „Legenda”, „Nieśmiertelny”, „Myszy morskie”, „Kassandra”, „Perła szczęścia”, „Z greckich podań” t. 1. — O kobiecie: („O kobiecie polskiej”, „O kobiecie indyjskiej”, „Listy o kobietach”) t. 1.—„Kilka słów o kobietach”. t. 1. — „Patrjotyzm i kosmopolityzm”. studjum społeczne, t. 1.—„Cham” t. 1.—„Nad Niemnem„ t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści”, „Rozstajne drogi”, „Syn stolarza”, „Obrazek z lat głodowych”. „Szara dola”.—Tom II: „Stracony”, „Dziwak”, „Pani Luiza”. — Tom III: „Sielanka nie różowa”, „Daj kwiatek”, „Zefirek”, „Złota nitka”. — Tom IV: „Juljanka”, „Czternasta część”, „Silny Samson”.—Tom V: „Milord”, „Widma”, „Bańka mydlana”.

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **rs. 1 kop. 20,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3,** a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6 kop. 60** tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje; w Warszawie zamiast kop. 60 tylko **kop. 40,** a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją; w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść; w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 6

Artykuł drukowany ***w Wędrowcu***, podpisany literami ***Z. G.***, w którym jest między innemi frazes „Ce que ***la*** femme ***veux***, Dieu le ***veux***, nie jest mego pióra. 1469

Zofja Grabowska.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 21 października 1891 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—.—	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	—.—	—.—
Paryż 100 franków „ „	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	—.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	101.25	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	101.75	—.—
„ „ „ II	101. 0	—.—
„ „ „ III	101.—	—.—
„ „ „ IV	100.50	—.—
„ „ „ V	100.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	97.60	—.—
„ „ małe	97.40	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	101.25	—.—
III „ „ „ 100	102.—	—.—
4% nowa pożyczka	95.65	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5%, kop. 157^{0}
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 26^{4}
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 22^{3}
Od Listów likwidacyjnych kop. 147^{6}
Od Obligów m. Warszawy 10^{5}

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 21 października 1891 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	720	—
„ „ biała . . .	—	—	815	—
„ „ wyborowa .	—	—	840	855
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	—	—
„ średnie	—	—	720	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	570	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	315	355
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	35	37	—	—
Słomy pud	27	30	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

Dnia 5 Października 1891 r.

W IMIENIU
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Warszawski Sąd Handlowy w Wydziale upadłości na posiedzeniu sądowem w następującym składzie: Prezydujący Członek Sądu W. T. Janowski, Członkowie Sądu: W. G. Bieliński, K. J. Machlejd i Sekretarz F. K. Podlewski, po wysłuchaniu podanej w dniu dzisiejszym przez adwokata przys. Szenmana, z upoważnienia Konstantego Lezersona i Moskiewskiego Domu Handlowego, pod firmą „J. Zubkow i S-ka," prośby o ogłoszenie upadłości Benjamina Izaczyka, **postanawia:** 1) ogłosić upadłość Warszawskiego kupca **Benjamina. syna Grzegorza Izaczyka.** oznaczając początek jej na dzień 24 Czerwca 1891 r.; 2) Sędzią Komisarzem upadłości mianować Członka Sądu **A. J. Hocha.** Kuratorem zaś adwokata przys. **Biskupskiego;** 3) delegować Komisarza Sądowego Cholewickiego do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie, przy ul. Bielańskiej № 7, w sklepie pod firmą „Magazyn Moskiewski," w mieszkaniu przy tejże ulicy № 6, tudzież w innych miejscach, gdzie takowy się znajdzie; 4) w celu zabezpieczenia osoby upadłego osadzić go w więzieniu dla dłużników; 5) wyrok niniejszy wywiesić na tablicy w sali przyjęć Sądu Handlowego i kopję takowego ogłosić w pismach i 6) wyrokowi temu nadać rygor tymczasowej egzekucji.

Na oryginale podpisali się obecni.
Zgodnie z oryginałem Sekretarz
1470 (podp.) **Podlewski.**

Sędzia Komisarz massy upadłości
BENJAMINA IZACZYKA.

Na zasadzie 476 art. Kod. Handl.. niniejszem wzywa wierzycieli upadłego Benjamina Izaczyka, aby ci stawili się w Warszawskim Sądzie Handlowym w Wydziale upadłości, 19 (31) Października 1891 r., o godz. 12-ej, w celu przedstawienia potrójnej liczby kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz (podp.) **A. Hoch.**

W pierwszych dniach Grudnia r. b., z okoliczności bazaru przedświątecznego, urządzanego w salach ratuszowych przez Warsz. Tow. Dobr., nakładem i staraniem Feliksa Kwaśniewskiego, wyjdzie z druku jednodniówka ilustrowana pod tytułem 1705r

„Gwiazdka,"

„*Gwiazdka*" sprzedawaną będzie na Bazarze, w specjalnie na ten cel urządzonym namiocie, przez uproszone damy.

Ogłoszenia handlowe do „GWIAZDKI," przyjmuje codziennie od g. 10 do 12 w południe, Wydawca Feliks Kwaśniewski, Chmielna 9.

Lista WWPP. przemysłowców i kupców, dających ogłoszenia do „*Gwiazdki,*" będzie drukowaną w miarę nadsyłania takowych, ***w „Kurjerze Porannym" bezpłatnie.***

Syndyk ostateczny
massy upadłości 1472
Antoniego Kociołkiewicza,

Józef Karpiński Adw. przys, zamieszkały pod № 22 przy ul. Nowy-Świat.

Wzywa niniejszem osobę z imienia i nazwiska niewiadomą, która oddała Kociołkiewiczowi do poprawy wygarbowania parję **skór**, aby w ciągu trzech dni zgłosiła się do Syndyka, z dowodami własności takowych skór, gdyż w przeciwnym razie skóry te przez licytację sprzedane zostaną, na rzecz massy.

OGŁOSZENIE.

Warszawski Kantor Banku Państwa,

podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 29 Października (10 Listopada) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Zarządzie Kantoru licytacja

na dostawę węgla kamiennego i drzewa sosnowego i brzozowego, na opał gmachów bankowych.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Kancelarji Kantoru w dni biurowe.

Nadmienia się przytem, że do licytacji mogą przystępować tylko osoby posiadające świadectwa handlowe 1-ej i 2-ej gildji. 1710r

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego,

podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach: 30 i 31 Października (11 i 12 Listopada) 1891 roku, począwszy od godziny 10-ej rano, odbywać się będzie głośna „in plus" i przez opieczętowane deklaracje licytacja, na sprzedaż drzewa w leśnictwach Lubochnia i Radzice w następujących obrębach:

30 Października (11 Listopada) r. b. w leśnictwie Lubochnia:

1)	w obrębie Rzekietka	od summy rs.	1,146	kop.	82
2)	„ Czołna	„ „	1,996	„	22
3)	„ Szczurek	„ „	7,730	„	63
4)	„ Leszczyny	„ „	1,472	„	21
5)	„ Potok	„ „	4,836	„	71
6)	„ Żądłowice	„ „	735	„	95
7)	„ Konewka	„ „	5,507	„	88
8)	„ Chrzemce	„ „	3,253	„	19
9)	„ Jelenia góra	„ „	6,698	„	45

31 Października (12 Listopada) r. b. w leśnictwie Radzice:

1)	w obrębie Zarzęcin	od summy rs.	723	kop.	64
2)	„ Tresta (Twarda)	„ „	3,218	„	04
3)	„ Cebłowice	„ „	4,453	„	56
4)	„ Dęba	„ „	6,065	„	40
5)	„ Janów	„ „	2,931	„	04
6)	„ Brudzewice	„ „	16,073	„	37
7)	„ Poświętne (Żabieniec)	„	2,922	„	94
8)	„ Błogie	„ „	2,550	„	73
9)	„ Sieczka	„ „	1,811	„	53
10)	„ Jaksonek	„ „	2,762	„	90
11)	„ Taraska	„ „	5,942	„	09
12)	„ Bukowiec	„ „	1,380	„	—

Przystępujący do licytacji, obowiązani są złożyć vadium w wysokości $^{1}/_{10}$ części summy szacunkowej, podający zaś deklaracje zapieczętowane, które winny być przedstawione przed rozpoczęciem licytacji, obowiązani dołączyć na vadium $^{1}/_{10}$ część summy zadeklarowanej. Na kopercie zaś powinny być wypisane obręby, na które podaje się deklaracja. 1662r

Warunki do licytacji mogą być przejrzane każdodziennie w biurze Zarządu Księztwa i w Urzędach Leśnych w godzinach biurowych.

Pragnący przekonać się o ilości i jakości drzewa, winni się zwracać do miejscowej służby leśnej, która na żądanie takowe okaże.

Fabryka Trykotów

E. PACE,

Świętojerska Nr 23, róg Nalewek.

Posiada wielki zapas **Staników i Żakietów zimowych,** najnowszych fasonów, z najlepszych materjałów, oraz garderoby dziecinnej.—**CENY BARDZO NIZKIE.** 1460

KUBALSKI,

Senatorska 12, b. pałac Blanka, obok Ratusza.

Poleca: Tanią i praktyczną Bieliznę mezką

własnego wyrobu.

Koszule bez kołnierzy i mankietów z madapolamu . . . . po rs. **1,35.**
" " z gors; webowemi . . . . po rs. **1.70.**
" z kołnierzami i mankietami przyszytemi . . . . po rs. **1.50. 2.10, 2.25.**
Kołnierze w najnowszych fasonach stojące i wykładane webowe po kop. **25,** pół tuzina rs. **1.40.**
z francuzkiego madapolamu poczwórne, po kop. **20,** pół tuzina rs. **1.10.**
Mankiety webowe . . . . para kop. **45,** pół tuzina rs. **2.50.**
z francuzkiego madapolamu, po kop. **35,** pół tuzina rs. **2.**
Kaftaniki ciepłe, Skarpetki, Chustki do nosa, oraz inne artykuły w zakres bielizny wchodzące. **Wielki** wybór Krawatów, Parasoli wełnianych i jedwabnych, Rękawiczek, Szelek, po kop. **80** i rs. **1** para.

Kapelusze męzkie filcowe Habiga w najnowszych fasonach na sezon jesienny sprowadzonych, po cenach bardzo przystępnych. 1605r

MUSBRATT

PŁYN DO FARBOWANIA WŁOSÓW.

Po jednem użyciu powyższego płynu, włosy siwe i rude otrzymują kolor trwały, ciemny lub blond jasny, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie, dostają piękniejszego połysku. **Cena pudełka** większego **Rs. 3,** mniejszego **Rs. 2,** z przesyłką **kop. 50** drożej. Przy żądaniu należy wymienić kolor.

Sprzedaż główna w Centralnym Składzie Perfum i Kosmetyków

Jana Kalinowskiego,

dawniej

Aleksandra Kocha,

ulica Krakowskie-Przedmieście № 65 — i w drugim magazynie w Warszawie, ulica Marszałkowska № 135; oraz w znaczniejszych magazynach perfumeryjnych. W **Moskwie** u **TEODORA,** Kuzniecki most № 1, w **Kijowie u ALEKSISA.** 1380

Zawiadamiamy niniejszym pp. Kupców i Handlujących Piwem, **zamieszkałych na prowincji w obrębie dystansu Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej Warszawa—Kowel, iż od dnia 1-go Października r. b., kursuje regularnie raz na tydzień nasz**

Specjalny Wagon z Piwem.

Dla powzięcia bliższych wiadomości co do warunków dostawy, upraszamy interesowanych zwracać się do kantoru firmy naszej w Warszawie, ulica Krochmalna № 59. 1677R

HABERBUSCH & SCHIELE.

1654r

Ceny zniżone o 10%—40%

Dywany krajowe po cenach zniżonych.
Dywany angielskie.
Dywany perskie.
Firanki niżej cen kosztu.
Portjery od rs. **4.50.**
Serwety od rs. **1.**
Chodniki od **13** kop.
Kretony meblowe od **22** kop.
Juty od **38** kop.
Obicia wełniane i jedwabne.
Kołdry od rs. **2.25.**
Dery od rs. **2.50.**

Fabryczny Skład

DYWANÓW

Z. KILTYNOWICZA,

№ 16, ulica

MAZOWIECKA.

MAGASIN FRANÇAIS,

1697 R

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon jesienny i zimowy.

Nowość: Sprzedaż pod gwarancją, nieprzemakalnych Meksykanów kortowych (bez gumy).—**Ceny nizkie stałe**

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

A) Zakład froeblowski Heleny Borowskiej. Mokotowska 55. 30236

Angielki, francuzki, posiadające wysoką muzykę, żądają posad. Jasna 2, Dąbrowska. 30672

Biuro prof. de Préchamps. Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 27432

Biuro prof. de Préchamps., Długa 25. Niemka z francuzkim, dyplomowana, szuka demi-place lub lekcyj. 31093

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Potrzebny francuzik lat 11, do towarzystwa synka, będzie razem nauki pobierać. Francuzki nowo przybyłe. 30936

Buchhalterji wyucza praktycznie nauczyciel szkoły handlowej Sulimierski, autor Podręcznika Handlowego. Hortensja 7. 30289

Instytutka przygotowuje dzieci do zakładów naukowych rządowych i prywatnych. Erywańska 16, m. 20. 30726

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 30950

Lekcyj nauk przyrodniczych udziela doktór Wanda Szczawińska. Widok 14. Redakcja Przeglądu Pedagogicznego. 30305

Nauczycielka języka polskiego, francuzkiego i arytmetyki poszukuje lekcyj. Grzybowska 56, mieszkania 4, od 3-ej do 4-ej po południu. 30661

Niemieckiego języka konwersacji udziela nauczyciel. Krakowskie-Przedmieście 22, mieszkania 6. 30989

Nauczycielka młoda, z patentem wyższym, konwersacją russką, francuzką i niemiecką, oraz muzyką wyższą, poszukuje demi-place. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 31055

Nauczycielka z gruntownym francuzkim, muzyką i innemi przedmiotami, poszukuje lekcyj za obiady. Nowogrodzka 24—13. 30947

Nauczycielka z wyższym patentem i wyższą muzyką poszukuje lekcyj na godziny lub miejsca stałego. Nowy-Świat 4, m. 22, od 2-ej do 4-ej. 30990

Niemieckiego i konwersacji udzielam, mogę przyjąć i demi-place. Piwna 47, mieszkania 4. 30957

Niemka wykształcona, posiadająca francuzki poszukuje lekcyj. Wspólna 9, m. 10. 30972

Nauczycielka w średnim wieku, z patentem, posiadająca grutownie języki: polski, francuzki i niemiecki, oraz muzykę i nauki klasyczne, poszukuje miejsca na wieś. Złota 41, mieszkania 17. 29991

Potrzebna jest francuzka niedroga, do lekcyj 3 godziny tygodniowo dla uczennicy z gimnazjum. Nowy-Świat № 44, m. 21. 30794

Potrzebny jest nauczyciel do przygotowania dwóch chłopców do gimnazjum. Niemka do dozoru dzieci na wieś. Nowomiejska 16, u stróża. 30979

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Smolna 9, mieszkania 8. Sub „Niezamożnemu." 3032r

Student, doświadczony wieloletnią praktyką, sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, za obiady lub wynagrodzenie pieniężne. Hoża 3, m. 5. 3034r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, posiadający gruntownie matematykę i języki starożytne, poszukuje liekcyj lub korepetycyj. Ul. Bracka № d. 5, m. 17, od godziny 4—8. 3031r

Student 5-go kursu medycyny, poszukuje lekcyj za obiady. Widok 22, m. 29. 30964

Student poszukuje lekcyj za wynagrodzenie pieniężne lub obiady. Hoża 34, m. 5, codziennie do 10-ej rano. 29988

Student uniwersytetu, doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, Nowogrodzka 27, m. 11. 3012r

Student uniwersytetu, niezamożny, specjalista w matematyce i językach starożytnych poszukuje korepetycyj za utrzymanie lub pieniężne wynagrodzenie. Oferty proszę nadsyłać na ulicę Aleksandrja № 6, m. 3, dla „Niezamożnego" 3013

Student uniwersytetu, filolog, doświadczony długoletnią praktyką korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Aleja Jerozolimska, róg Kruczej, Apteka Gessnera. 3010r

Student uniwersytetu, sumienny i doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Graniczna 10, m. 4. Sub „Studentowi." 3011r

Uczeń porządnej rodziny daje początków russkiego, polskiego i arytmetyki za obiady. Śliska 4, m. 8, do 12-ej w połud. 3016r

Udzielam lekcyj robót w domach prywatnych i przyjmuje roboty do wykonania u siebie. Aleje Jerozolimskie № 74, m. № 16. Bohdanowicz, 30952

W szkole froeblowskiej Heleny Kaplińskiej—kursa dla dorosłych. Ulica Krucza № 13. 30115

W nowej szkole rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 17, w pałacu hr. Potockiego. Rozpoczynają się kursy: kroju sukien, bielizny, szycia, strojów, pończosznictwa, koronkarstwa, haftu, rękawicznictwa, krawatów, szmuklerstwa, robót włóczkowych, tkactwa, rysunków, litografji, grawerstwa, retuszerji, heljominiatur, malowania, wypalauia na drzewie, skórze, koszykarstwa, introligatorstwa, terrakoty. Patenty wydaje. Pensjonarki przyjmuje. 27009

Zakład froeblowski Matyldy Zawrockiej, Elektoralna № 30, przyjmuje dzieci od lat 3-ch do 9-ciu. Zapisy codziennie. 2945r

Za obiad udzielam nauki kroju metodą francuzką, oraz różnych robót. Chmielna 10, w sklepie nabiału. 30689

8 rub. miesięcznie bierze za godzinę uczennica jednego z pierwszorzędnych profesorów muzyki. Poszukuje także pokoju z herbatą za lekcje muzyki. (Może trochę dopłacać). Oferty: kantor Kurjera „Felicja." 30885

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Francuzka szuka zajęcia, dwie godziny 50 kop. Oferty: Kurjer „Francuzka." 24888

Francuzka żąda demi-place lub pokoju.—Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem „Marie" 31007

Inteligentna młoda osoba, mówiąca językami, muzykalna, szuka miejsca do towarzystwa samotnej osoby, do zarządu domem lub opieki nad dziećmi. Helena S., Chłodna № 32, mieszkania 24. 30355

Którzy z pp. inżenierów lub budowniczych potrzebują rysownika, raczą złożyć oferty w kantorze niniejszego pisma pod wyr. „Rysownik." 31070

Kasjerki lub sklepowej poszukuje miejsca osoba młoda, wykształcona, z kaucją do paruset rubli. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla Stefanji W. 30987

Młody człowiek poszukuje zajęcia jako korektor lub pisarz. Znajomość russkiego, polskiego i niemieckiego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. M. C. 30999

Młody człowiek, z prowincji, kawaler, posiadający języki russki i polski, przytem obeznany z buchalterją podwojną, poszukuje pracy w Warszawie za skromnem wynagrodzeniem. Adres: P. L., Praga, nlica Wołowa № 17, m. 3. 30940

Niemka wykształcona poszukuje zajęcia na godziny. Elektoralna 32, m. 8. 30938

Niemka wysoko wykształcona, z muzyką, poszukuje zajęcia za obiad lub skromne wynagrodzenie. Oferty pod „Willi" przyjmuje Kurjer. 31022

Niemka w średnim wieku, z krawiecczyzną, poszukuje miejsca. Chmielna 44, mieszk. 7, od godz. 11—1-ej. 30890

Osoba inteligentna, w średnim wieku, z dobrem wychowaniem, poszukuje miejsca do zarządu domem, towarzystwa albo opieki nad dziećmi. Wiadomość: Chłodna 10, mieszkania 9. 30533

Osoba znająca się doskonale na krawiecczyźnie damskiej i ubrankach dziecinnych, przyjmuje roboty z magazynów po cenach możliwie przystępnych. Piwna 21, m. 5. 3027r

Osoba wykształcona, posiadająca francuzki z konwersacją, muzykę, poszukuje odpowiedniego miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Eufemji." 31027

Osoba młoda poszukuje miejsca gospodyni lub sklepowej. Kaucja mała. Żórawia 19 m. 18. 30944

Osoba z Poznańskiego poszukuje odpowiedniego miejsca za pannę służącą, z krawieczyzną, a także może się zająć gospodarstwem. Widok № 6, mieszk. 15. 31038

Osoba młoda, znająca krój, krawieczyznę, gospodarstwo wiejskie, życzy sobie przyjąć miejsca. Wiadomość: ulica Nowolipie № 53, mieszk. 7. 31001

Osoba w średnim wieku, russka, poszukuje obowiązku do dzieci lub towarzystwa, bez wynagrodzenia, w domu zamożnym. Nowogrodzka 24, mieszk. 25. 30973

Panna służąca poszukuje miejsca. Zgoda 1, stróż wskaże. 30900

Przyjmuję gorsety do haftowania, tanio i prędko wykończam. Leszno 18, mieszkania 45. 3039r

Wykształcona niemka ma jeszcze kilka godzin wolnych. Żórawia 31, mieszk. 1, od 12—2-ej. 30991

Zajęcia w interesie handlowym poszukuje osoba z wykształceniem gimnazjalnem i znajomością rachunkowości. Wiadomość: Senatorska 26, Biuro ogłoszeń. Tamże mieszkanie dla przyzwoitej kobiety. 3008r

b) Zaofiarowane.

Bona francuzka potrzebną do dwojga dzieci na wyjazd. Wiadomość: Żórawia № 33, mieszkania № 12. 30891

Chłopiec obeznany ze sprzedażą wódek potrzebny w szynku, Długa № 9. Świadectwa dobre wymagane. 30946

Chórzystki lub uczennice potrzebne na wyjazd do Rosji zaraz. Hotel Polski № 47, od 10—11-ej zrana i 3—6-ej wieczór. 31088

Do fabryki wyrobów szczotkarskich i stolarskich potrzebni są chłopcy i dziewczęta od lat 14 do terminu. Tylko z dobremi rekomendacjami mogą reflektować. Chłodna № 14, od godz. 8—11-ej zrana. 30942

Fabryka lamp blaszanych poszukuje człowieka obznajmionego z tym fachem i szynytami. Marszałkowska 13. 30618

Gospodyni, niemka lub izraelitka, znająca się b. dobrze na gospodarstwie, kuchni, robieniu zapasów zimowych i szyciu, potrzebna na wyjazd. Bez dobrych świadectw wcale się nie zgłaszać. Twarda № 13, mieszk. 2, między godz. 11 i 12-tą. 30547

Handlowiec lub innego zawodu, przedsiębiorczy, energiczny, posiadający 3,000—5,000 rs., znajdzie korzystne pomieszczenie. Oferty pod „Handlowiec" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 31031

Lekarz praktyczny potrzebny zaraz na prowincję. Pensja rządowa. Wiadomość: Świętokrzyzka № 20, m. 17. 30962

Maszynistki i podręczne do bielizny potrzebne. Chłodna 4, m. 8. 30776

Maszynistki zdolne do koszul mężkich potrzebne zaraz. Plac św. Aleksandra № 14, mieszkania 3. 30758

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Marszałkowska № 78. 30562

Potrzebne są uczennice do krawieczyzny. — Leszno 25, mieszk. 16. 31098

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do staników. Wspólna 35, m. 9. 31094

Potrzebna sklepowa obeznana ze sprzedażą pieczywa, z maszyną do szycia. Wiadomość: Hoża 78, mieszk. 24. 31091

Potrzebny uczeń zaraz do magazynu towarów galanteryjnych Bernarda Kipman, Senatorska № 6. 31089

Panny uzdolnione do pakowania mydeł i perfum potrzebne są. Wiadomość: ul. Nowozielna № 45, m. 5, do godz. 9-ej zrana i od 6 do 8-ej wieczór. 31086

Potrzebny administrator domu z kaucją 6,000 rubli. Włodzimierska 2, mieszk. 6, od 12—2-ej. 31057

Potrzebne panny zdolne staniczarki, upinaczki i do nauki. Świętokrzyzka № 19, m. 13, od frontu. 30763

Potrzebna jest maszynistka do bielizny oraz panna do znaczenia. Krucza 49, mieszkania 7. 30759

Panny potrzebne są do krawieczyzny, podręczne i do nauki. Żórawia № 34, mieszkania 31. 3015r

Panny kompletnie uzdolnione w szyciu kapeluszy słomkowych na maszynie i w ręku, znajdą całoroczne zajęcie w fabryce, Tłomackie 9. 30902

Poszukuje się maszynisty. Fabryka wag, Żytnia № 23. 30904

Potrzebna maszynistka i podręczna do bielizny. Browarna 6, mieszk. 3. 30344

Potrzebne są zaraz do fabryki wyrobów włóczkowych uzdolnione maszynistki do robót wełnianych pończoszniczych i do szycia.— Wiadomość: Elektoralna № 23, w 3-em podwórzu, 1-sze piętro. 2972r

Panny kompletnie uzdolnione do staników potrzebne do pracowni M. Glińskiej, Nowy-Świat 41. 30381

Potrzebne są panny zdatne do staników. Ul. Jasna 6, mieszk. 7. 30789

Prasowaczka zdolna potrzebna natychmiast na wyjazd do pralni. Zgłaszać się: Nowolipie 28, Potrzebowski. 3018r

Panny zdatne do staników, spódnic i do nauki. Długa 33, pierwsze piętro. 30932

Potrzebne są zaraz zdolne panny do staników i palt. Magazyn T. Wejsel, ulica Hr. Berga. 31081

Potrzebne są podręczne do kwiatów i dziewczynka do nauki po miesiącu płatna, Nowogrodzka № 39, m. 9. 31082

Przyzwoity młody człowiek, wyznania chrześcjańskiego, w wieku około lat 18, posiadający świadectwo z ukończenia 5 lub 6 klas gimn. fil., potrzebny jest zaraz na 3-letnią praktykę do apteki. Przy kompletnem utrzymaniu, praktykant otrzyma w pierwszym roku 10 rs. pensji miesięcznie, w drugim 15 rs., w trzecim 20 rs. miesięcznie. W braku odpowiednich kandydatów, może być przyjęty uczeń z ukończoną praktyką lub młody pomocnik; ostatni zechcą napisać gdzie kondycjonowali i jak długo. Adres: Rowno, gub. wołyńska, apteka Kufala. 3036r

Potrzebna bona niemka, mówiąca cokolwiek po russku. Chłodna 2, m. 6. 31017

Potrzebne panny uzdolnione i podręczne do krawieczyzny. Żórawia 24, m. 2. 31030

Potrzebny młody człowiek, nie młodszy nad lat 18, russki, prawosławny, do zajęcia w czytelni. Wynagrodzenie 5 rs. miesięcznie, życie i mieszkanie. Nowy-Świat 41, Russka Czytelnia. 31032

Potrzebny na wieś pisarz pojedyńczy, średni wiek, skromnych wymagań, znający rolnictwo. Świadectwa wymagane. Oferty: Kurjer Warsz. „Bonifacy." 31039

Potrzebne panny zdatne, podręczne i do nauki. Obożna № 8, m. 19. 31058

Potrzebne panny podręczne do krawieczyzny i maszyny Whelera. Chmielna 80, mieszkania 21. 31047

Potrzebny młody człowiek, jako praktykant do kantoru fabrycznego, chrześcjanin, znający język niemiecki, z ukończeniem kilku klas. Wiadomość: ulica Litewska № 7, w kantorze. 31016

Potrzebna jest kasjerka do interesu handlowego, któraby mogła wypożyczyć rs. 500.— Suma powyższa będzie zwróconą w przeciągu 10 miesięcy. Warunki od umowy. Oferty: „P. № 13" przyjmuje kantor Kurjera. 30993

Panna zdolna do okryć może dostać robotę do wykończania w domu na wieczór. Oferty Kurjer Warsz. „Okrycia. 30906

Potrzebne są panny do krawieczyzny zdatne i podręczne. Twarda № 12, mieszkania 18. 30956

Potrzebna jest dobra kucharka, z dobremi świadectwami, za dobre wynagrodzenie, do kawalera. Bracka 25, mieszk. 2. 30969

Panny kompletnie uzdolnione do krawieczyzny, znające krój, potrzebne. Złota 26, „Marja." 30970

Poszukiwany jest młody człowiek lub osoba w średnim wieku do większego interesu fabrycznego, znająca dobrze korespondencję handlową w języku russkim i może też być obznajmioną z buchalterją podwójną. Oferty i referencje proszę nadsyłać poste-restante pod lit. A. B. 30975

Potrzebne panny do nauki robót włóczkowych. Ogrodowa 27, m. 3. 30984

Staniczarka zdolna może dostać do domu na wieczór do wykończania i ubierania staniki. Oferty: Kurjer Warszawski „Zdolna." 30995

Uczennice potrzebne do sukien. Krakowskie-Przedmieście № 4, nowa oficyna. 31085

Zaraz potrzebna panna uzdolniona, do pracowni sukien. Nowy-Świat 56, m. 11. 31048

Zdolnego ajenta handlowego, chrześcjanina potrzeba. Miodowa 17, m. 27. 30945

Kupno i sprzedaż.

A) Masło Trembkowskie, słynne z dobroci, 45 kop. Chmielna 15. 2948r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

A) Palto syberynowe, żakiet pluszowy, dwie suknie jedwabne zupełnie nowe, do sprzedania. Widzieć można od 10—1-ej zrana. Elektoralna 2, szwajcar wskaże. 30896

Amatorowie starożytności mogą nabyć różne sprzęty domowe. Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 9. 30702

Apteczne materjały, farby, tran świeży, poleca skład Ksawerego Nickiego, Plac św. Aleksandra 7. 27821

Bilard do sprzedania i bawarja. Ulica Piwna 29. 31074

Do sprzedania fuzja Lankastra. Pańska 28, mieszk. 43. 31000

Do sprzedania szeslong, dwa fotele i garderoba mężka. Podwale № 5, m. 3. 30981

Dywany i materjały bławatne najlepiej kupować u Giełżyńskiego, ulica Marszałkowska 137. 2979r

Dolmanik pluszowy brązowy na futrze, wcale nie używany, jest do sprzedania tanio,— Aleje Jerozolimskie № 25, m. 13, wejście przez kuchnię. Tamże do sprzedania frak czarny. 30971

Do sprzedania książki szkolne 2-ej i 4-ej klasy gimnazjum filologicznego. Królewska 8, m. 6. 31011

Do sprzedania lisy jedwabiem kryte. Nowy Świat 46, Filipowska. 30998

Do sprzedania zaraz bardzo tanio garnitur mebli, umywalka, wózek-kołyska, stoliki kuchenne, łóżko żelazne. Senatorska 28, mieszkania 11. 31073

Do sprzedania stół dębowy rozsuwany na osób 12. Wiadomość: Graniczna 4, u doktora. 31033

Do sprzedania wielki kredens dębowy, wewnątrz lipowy, bogato rzeźbiony, skrzypce koncertowe i najlepsze szkoły skrzypcowe.— Wiadomość każdego dnia od 12-ej w południe do 7-ej wieczorem. Żórawia № 9, mieszkania 13. 31044

Do sprzedania sofa kanapowa i maszynka do kawy. Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 29, 1-sze piętro. 31014

Do sprzedania toaleta, biurko damskie, portjery, lustro, dywan, żyrandol, kanapa, krzesła, fotele. Obożna № 8, m. 19. 31059

Edouard Coqui poleca świeży transport herbaty chińskiej wyborowej od 2—3 rs. Specjalne imbryki z glinki japońskiej. 27525

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Fortepian fabryki Schredera, petersburski, w bardzo dobrym stanie, wyjeżdżając sprzedam tanio. Nowy-Świat 37, kantor powozów. 30935

Fortepian Małeckiego, prawie nowy, do sprzedania. Hoża 6, mieszk. 4. 30974

Fotografja. Mający kamerę 13×18 z kasetami szybrowemi i inne utensylja do zbycia częściowo, raczy zawiadomić o szczegółach: Aleksandrów Pogr., poste-restante F. G. 30953

Fabryka mebli giętych, ulica Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca w wielkim wyborze meble różnego fasonu, starannie wykończone, krzesła od rs. 18 tuzin. 30992

Fortepian sprzedaję, zamieniam, wynajmuję, reparacje, strojenia. Nowy-Świat 56, Kędzierski. 29343

Garnitur, szafy, łóżka, kredens, krzesła, biblioteka. Marjańska 5, mieszk. 15. 30748

Jest do sprzedania piękny wolant nowy na gumowych kołach i dwie bryczki na resorach. Leszno 60. 31029

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24441

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2910r

Kartofle, kilkanaście wagonów, do sprzedania. Dowiedzieć się można: Królewska 10, u szwajcara. 30565r

Karetę trzyosobową tanio sprzedam. Chmielna 7, u Wojciecha. 31054

Lankastrówka prawie nowa za 75 rs. kosztowała 120 rs. Obejrzeć można w składzie broni Bekkera. 31076

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 31064

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 30652

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, szafki lustrzane. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 30489

Masło centryfugalne Osmolice - Krasinek sprzedaje codziennie biuro Ludwika hr. Krasińskiego po kop. 45 funt. 30425

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 30703

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Dzika 20, mieszkania 34. 29358

Maszyna nowa Singera do sprzedania za rs. 36. Solna 4, m. 19. 30526

Meble rozmaite, nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Makow, Solna 9. 30476

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łóżka, toalety, komody, kredensy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 30876

Meble, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, szafa, komoda, biuro, kredens, po niskiej cenie. Elektoralna 20, m. 18. 30928

Masło z dóbr Skrzeszewy, ul. Nowy-Świat № 35. 31034

Mebli garnitur aksamitem kryty, elegancki, urzędowej roboty, tremeau, otomana tanio. Jerozolimska 78, mieszk. 10. 31077

Meble tanio, kredensy 5-drzwiowe, stoły jadalne, u stolarza, Żelazna № 30. 30939

Maszynę Singera nożną, dobrą, wyjeżdżając sprzedaję. Marszałkowska 60, stróż wskaże. 30994

Oryginalne perskie dywany bardzo tanio wyjątkowo i czasowo powierzone do sprzedaży W-ej Hertz, magazyn bielizny. Marszałkowska 148, Plac Zielony 13, obok hotelu Francuzkiego. 30645

Otomana jutą kryta bardzo tanio do sprzedania. Marszałkowska 77, tapicer. 31083

Otomana do sprzedania urzędowej roboty, tanio. Bracka 4, szwajcar wskaże. 31090

Porzeczek paręset krzewów, w dobrym gatunku, z dobrym owocem, do sprzedania razem lub częściowo. Wiadomość: Nowolipki № 57, mieszk. 7. 30366

Pianino mało używane do sprzedania. Nowy-Świat 1, mieszk. 12. 30887

Potrzebny nauczyciel realista w godzinach rannych. Królewska 8, m. 6. 31010

Para koni kasztanowatych, zdatnych do karety, jest do sprzedania. Wiadomość: Aleja Róż 8. 30997

Powóz mało używany, fabryki Romanowskiego, za 450 rs. i sanie koszykowe na parę z fartuchem za 60 rs. do sprzedania zaraz.— Królewska 31, skład broni. 30988

Pianino piękne tanio. Aleja Jerozolimska № 31, m. 36. 31063

Pianino dobre do sprzedania. Złota № 32, stróż wskaże. 31062

Pianino prawie nowe. Chmielna № 35, mieszkania 4. 31095

Salopa wełną kryta, na oposach, za niską cenę. Tamże i saska porcelana do sprzedania. Senatorska № 4, mieszk. 19. 31026

Skład mąki Słodowiec, Przechodnia 3. Sprzedaż pudowa, workowa. Ceny fabryczne.— Otręby najtaniej. 30735

Szafa jesionowa rozbierana, kredens, stolik do kart i różne kuchenne sprzęty do sprzedania. Krucza № 15, m. 12. 30965

Są do sprzedania dwie krowy rasowe, żuławska i holenderka, obie cielne, które dawały po 24 kwarty mleka. Widok 22. 31056

Sezonowe materjały na salopy, suknie, do sprzedania tanio. Hoża 9, m. 17. 30278

Szafy sklepowe dębowe, bufety z marmurowemi blatami i piecyk żelazny prawie nowy, są tanio do nabycia. Wiadomość: ulica Wierzbowa № 7, w składzie tabacznym Edwarda Westphal. 30300

Są do sprzedania krowy z mlekiem, po cielakach, z powodu wyjazdu. Złota 40. 30639

Szynel watowany gimnazjum filologicznego oraz szal francuski do sprzedania. Hoża 21, mieszk, 4. 30626

Toaleta orzechowa do sprzedania w lombardzie, Daniłowiczowska 4. 30664

Tanio do sprzedania meble po zwiniętym magazynie do trzech pokojów: sypialnego, stołowego i sali. Grzybowska № 8, W. Pogodziński. 30263

Wyjeżdżając sprzedaję szafę, kanapę, zegar, lustro, szaragi, stół, kartostół, lampę, landszafty, biurko, łóżka, dywany, porcelanę, naczynia kuchenne, garderobę i bižuterję damską, kołdry, gzymsy, firanki. Nowogrodzka 31—15. 31092

Z powodu wyjazdu meble z 4-ch pokojów tanio do sprzedania, garnitur czarny, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, otomana, różne sprzęty. Plac św. Aleksandra 8, w drugiej bramie, na 3-em piętrze od frontu. 29570

Za bezcen nowe: morowa poduszka malowana, elegancka, serwetka gipiurowa, torba myśliwska; bardzo tanie obstalunki gipiurowych, robót kościelnych, firanek, kap, antimakassarów, fartuszków, woreczków sznurowych, koszyczków robotą wiązaną. Żórawia 1, mieszkania 6. 31008

4 pary sanek petersburskich z fartuchami niedźwiedziowemi, dzwonki do sanek i siatki do sprzedania. Twarda wprost Śliskiej, u lakiernika Espenera. 29105

Interesa handl. i mająt.

Apteka na prowincji, z obrotem 2.500 rs., z domem i ogrodem do sprzedania.—Adres w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2994r

Cukiernia Włoska do sprzedania na korzystnych warunkach. Chmielma № 14. 29993

Cukiernia do sprzedania w mieście powiatowem, cena przystępna. Adres w kantorze Kurjera Warsz. 30395

Do interesu zbożowego poszukuję pożyczki rs. 2,000—4,000 na hypotekę, wspólnika lub wspólniczki. Procent bardzo wysoki. Oferty pod „Zboże" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego 30934

Do sprzedania folwark, składający się ze 164 morgów, dobrze zagospodarowany.—Wiadomość: ulica Krochmalna № 33, Leszczenko. 30960

Do sprzedania sklep mydlarski. Wiadomość: sklep, ulica Smolna róg Nowego-Światu. 31006

Do sprzedania nieruchomość, ul. Chłodna № 925, dochód rs. 3,200. Obszar placu, intratność miejscowości, umożebnia obudowanie. Wiadomość: Mazowiecka 4, m. 10. 30178

Długoletnia przewodniczka pierwszorzędnej fabryki piór, znająca korzystny ten interes gruntownie, poszukuje wspólniczki z niewielkim kapitałem. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. F. G. 3040r

Dom do sprzedania blizko Alei Jerozolimskiej, cena 78,000. Towarzystwa 24,000.—Dom drugi blizko Krakowskiego-Przedmieścia do sprzedania lub wynajęcia, kwalifikuje się na restaurację, biuro etc., cena 35,000 rs.—Wiadomość: Obożna 5, mieszk. 2. 30590

Do sprzedania kawiarnia, elegancko urządzona, z bilardem, tanio. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Bilard." 30563

Do sprzedania dom 3-piętrowy z takąż oficyną, zlewy i wodociągi, plac dziedziczny, Towarzystwa 14,000, do kupna potrzeba około 16,000 rs. Wiadomość: Twarda № 48, m. 3, od godz. 3-ej. Bez pośrednictwa. 30636

Interes korzystny, wynajem powozów, sprzedam tanio. Chmielna 7, Piotr pokaże. 31058

Jest do odstąpienia skład węgla kamiennego, przy ulicy Elektoralnej pod № 27, egzystujący lat 10. 30981

Jest do sprzedania handel win i towarów kolonjalnych w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. P. 31018

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: zakład mleczny, Senatorska № 3. 31013

Księgarnia kolportacyjna, egzystująca od 8-iu lat, z materjałami piśmiennemi, składem obrazów i listew do ram, z powodu wyjazdu do sprzedania. Mający chęć nabycia zechce zostawić ofertę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. D. R. 70. 30937

Korzystny interes. Sklep niciarski i hafty ręczne sprzedam z powodów familijnych.—Wiadomość: Nowy-Świat 53, w sklepie wód gazowych. 29782

Młyn wodny amerykanski, trzypiętrowy, z walcami, z kamieniami, z perlakiem i z kilkoma morgami gruntu, położony o 16 wiorst szosą od Warszawy, jest do wydzierżawienia zaraz na dogodnych warunkach. Kaucja 1,000 rs. Wiadomość w Walendowie przez Pruszków, Sękocin. 31025

Obszerny plac na skład węgla (pozwolenie wyrobione), 80 rs. rocznie. Nowa Praga, Średnia № 3, Rudzewicz. 31003

Potrzebuje pożyczki rs. 150 na rok urzędnik prywatnej instytucji, familijny, za dobrem poręczeniem. Oferty proszę złożyć w Kurjerze pod lit. J. B. N. 30749

Potrzebne 10,000 rs. na czystą hypotekę dóbr ziemskich w Lubelskiem. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. E. W. A. 30474

Potrzebne od 7,000 do 10,000 rs., na hypotekę domu.—Wiadomość: Obożna 5, mieszkania 2. 30589

Potrzeba 3,500 rs. na 1-szy numer hypoteki. Praga, ulica Moskiewska № 49, mieszkania 4. 30967

Poszukuje się odbiorcy na wyborowe piwo bawarskie, na które wyłączną firmę odbiorca otrzymać może. Żądana jest przytem niewielka kaucja. Wiadomość: Jerozolimska № 25, u rządcy domu. 30954

Potrzebny wspólnik do sklepu wiktuałów. Bardzo korzystny interes. Śliska 12. 31052

Poszukuje się rs. 15,000 na pierwszy numer hypoteki, zaraz po Towarzystwie, na 6%, bez pośrednictwa. Wiadomość u rejenta Władysława Rutkowskiego, przy sądzie okręgowym. 31045

Poszukuję wspólnika do korzystnego interesu, z kapitałem rs. 500. Wiadomość: ulica Wierzbowa № 5, Wandalin. 31069

Place frontowe na 3 posesje, przy ul. Karmelickiej, do sprzedania. Wiadomość tamże № 1, u właściciela domu. 3038r

Potrzeba 16,500 po tyluż Towarzystwa.—Freta 4 i Mostowa 30, u właściciela. 31079

Plac w dzielnicy Łazienkowskiej, w najpiękniejszem miejscu, w blizkości Kruczej i Alei Ujazdowskiej, przy zbiegu 3-ch ulic, blizko tramwajów, łokci □ około 4,000, do sprzedania na wypłatę. Tłomackie 3, m. 10, od 12-ej do 2½ po południu. 30302

Rubli 20—25 tysięcy jest do umieszczenia na pierwszy numer hypoteki domu, na 7%, bez pośrednictwa. Chmielna 62—3. 30328

Restauracja przy głównej ulicy, oddawna wyrobiony interes, jest do odstąpienia. Wiadomość: Bracka № 2, Bazar wiejski. 31084

Sklep spożywczy, egzystujący od lat 26, w dobrym punkcie, do sprzedania. Twarda № 34. 30378

Sprzedaje się sklep kolonjalny, Mazowiecka № 16, istniejący lat 10, za bardzo przystępną cenę. 30319

Skład wódek—szynk—w dobrym punkcie, przy sądzie i fabrykach, świetnie procentujący, zaraz do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość: Nowolipie № 32, m. 14, od 2-ej do 4-ej. 30267

Sklep spożywczy do odstąpienia z powodu zmiany interesów. Nowolipie № 13. 30933

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość w sklepie wiktuałow, Nowolipie № 76. 30986

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Śliska № 13. 30978

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie z powodu choroby. Ulica Pokorna № 5. 31009

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Nowolipki № 52. 30949

Sklep wiktuałów sprzedam za rs. 180. Pieczywo opłaca komorne, targu 10—13 dziennie. Kupujący mogą się przekonać. Krochmalna 57, stróż wskaże. 31041

Sklep galanterji i materjałów piśmiennych do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 34, m. 27. 31060

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania na dobrych warunkach. Ulica Warecka 1. 31051

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, dobrze procentujący, do sprzedania. Ulica Chmielna № 23. 31043

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu, również garnitur mebli. Chmielna 98. 31028

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ogrodowa № 32. 31021

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Świętokrzyzka № 3. 31020

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Żórawia 23. 31015

Z powodu zmiany interesu do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ul. Wilcza № 24. 30757

Z powodu wyjazdu kawiarnia do sprzedania zaraz. Marszałkowska 127. 30985

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania w Grójcu za półdarmo piekarnia. Adres: Zdzieszyński w Grójcu. 30982

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklepik w każdym czasie. Ul. Solec № 66. 30958

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska № 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Dla osoby przyzwoitej przy familji do najęcia—na parterze pokój z alkową. Mazowiecka 4, m. 10. 30179

Do wynajęcia pokój frontowy, umeblowany; może być całodzienne utrzymanie. Hortensja 7, m. 7. 30573

Dwa pokoje umeblowane, z widokiem na ogród Frascati, w każdym czasie do odstąpienia, z usługą i samowarem, lub też całodziennem utrzymaniem. Wiejska № 11, mieszkania 4. 29585

Duży pokój, pięknie umeblowany, z pianinem, dla poważniejszego lokatora, zaraz.—Widok № 14, m. 13. Tamże saska porcelana stara do sprzedania; od 9—11-ej zrana. 30728

Do wynajęcia przy ulicy Marszałkowskiej pod № 89, od dnia 1 stycznia 1892, dwie sale na większą fabrykę, z maszyną parową o 8-u do 12-tu siły koni, za przystępną cenę. Bliższa wiadomość w cukierni L. Lourse et Comp. 30288

Dwa pokoje z meblami lub jeden do wynajęcia zaraz. Chmielna № 35, m. 4. 31096

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje umeblowane, z usługą i samowarem za 25 rs. m., może być z całem utrzymaniem. Nowy-Świat 16, mieszkania 37. 31065

Do wynajęcia od każdego czasu za nizką cenę dla kawalera, 3 pokoje z balkonem, bez kuchni, od frontu, na 1-m pietrze, wejście z podwórza. Bracka 25. H. Somya. 30968

Eleganckie mieszkanie umeblowane, złożone z 4-ch lub 5-u pokoi, przedpokoju, pasażu, kuchni, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem do wynajęcia zaraz, z powodu wyjazdu. Może być stajnia i wozownia. Widzieć możn od godziny 11-ej do 3-ej. Jerozolimska 76 mieszkania 5. 30736

Francuzka znajdzie pokój przy placu Teatralnym, przy inteligentnej rodzinie, gdzie mogłaby mieć kilka godzin lekcyj. Oferty przyjmuje dla „Utile" Kurjer. 31037

Inżenier technolog (zagraniczny) poszukuje pokoju za kenwersację niemiecką. Oferty: „Technolog" przyjmuje Kurjer. 31042

Każdego czasu do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój, pasaż, kuchnia, schowanko, spiżarka, wygódka. Jerozolimska № 63. 3041r

Od 1-go lipca 1892 roku na dłuższy przeciąg czasu, potrzebne jest mieszkanie zupełnie suche, ciepłe i przynajmniej w części na słonecznej stronie, składające się z 11-tu do 13-tu pokojów, w jednem lub dwóch lokalach, na 1-m piętrze,—w blizkości Saskiego ogrodu, w cenie do 3,000 rs. i więcej podług wartości. Wiadomość przy ulicy Żórawiej № 12, mieszkania 6. 30605

Pokój kawalerski przy inteligentnej rodzinie, z usługą, samowarem i wszelkiemi wygodami, może być dla emeryta, za cenę bardzo przystępną. Ulica Marszałkowska № 84, mieszkania 15. 31046

Potrzebne od 1 listopada dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, czyste ciepłe, słoneczne, z dobrem powietrzem, za 150—200 rubli. Oferty w Kurjerze: „Mieszkanie:" 30943

Pokój umeblowany lub nie, usługa, samowar, może być z utrzymaniem. Marszałkowska 149, mieszkania 11. 31023

Pokój umeblowany, z oddzielnem wejściem, do najęcia. Sienna 18, m. 3. 31061

Pokój lub pemieszczenie dla przyzwoitej osoby. Chłodna 8, m. 32. 31004

Pokój porządnie umeblowany, samowar, usługa. Zielna 23, m. 7. 31022

Pokój, przedpokój, do wynajęcia zaraz. Widok 12, m. 6. 30963

Potrzebny od 1 listopada pokój, kuchnia, widne. Oferty Kurjer War. „Pokój." 31019

Porządna osoba znajdzie mieszkanie z całem utrzymaniem, przy russkiej emerytce. Ulica Chmielna № 45, m. 38. 30983

Sklep na szynk, kawiarnię, towary kolonjalne, z przedpokojem, pokojem, zaraz do wynajęcia. Chmielna 56. 30976

Wozownia do wynajęcia na skład.—Ulica Piękna № 34. Wiadomość u stróża. 30667

Wędzarnia dobrze urządzona do wędzenia ryb i wędlin jest do wynajęcia. Miodowa 4, stróż wskaże. 30691

Własne mieszkanie, a więc posiadające wszystkie warunki wygody i ozdoby z dwóch pokoi z przedpokojem, do odnajęcia w każdym czasie. Nowogrodzka № 23, mieszkania 2. 30941

Zajazd z numerami, stajniami i sklepem, w mieście Skierniewicach jest do najęcia od Nowego Roku. Wiadomość na miejscu pod № 1. 30580

Zaraz lub od listopada, na parterze, od frontu, z oddzielnem wejściem, do wynajęcia: salonik, pokój sypialny i gabinecik (lub bez takowego), wygodnie umeblowane, a w razie żądania z całodziennem stołowaniem. Wiadomość: Sienna № 26, m. 1. 31075

Z powodu wyjazdu, wynajmuje się mieszkanie od 1 grudnia lub stycznia, złożone z 3-ch pokoi, alkowy, przedpokoju, kuchni z dogodnościami. Krucza № 15, m. 12. 30966

Zaraz 6, 5 pokojów, do wynajęcia z wszelkiemi wygodami. Zielna 41. 31071

Zaraz śliczny salonik i drugi sypialny obszerny—umeblowanie i wszelkie wygody. Szpitalna 1, m. 6. 31049

Doniesienia rozmaite.

A) Grzybów suszonych specjalny skład w Warszawie, w Gościnnym-Dworze № 143, posiada wielki wybór grzybow suszonych w różnych gatunkach;—na prowincję wysyła się obstalunki za zaliczeniami, za poprzednią wysyłką zadatku. Ceny nader umiarkowane. Z uszanowaniem, Bernholtz. 2931r

A) Staniki trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 2421r

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub przybyłe na kurację bez legitymacji, słabość, umieszczenie dziecka od 10 rubli. Elektoralna № 19. 29904

Abażury na lampy piękny wybór. Bukiety Makarta w nowym układzie i palmy, poleca hurtowo i detalicznie W. Dzisiewski, Senatorska № 27. 31066

A) Największy wybór wieńcy metalowych, bardzo pięknych, jakich Warszawa dotąd nie miała, oraz wieńce Makarta z kwiatów zasuszonych, poleca W. Dzisiewski, Senatorska № 27. 31067

Akuszerka A. M. przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne rs. 15. Elektoralna № 20. 31035

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 30577

A) Wianki! Metalowe Wianki! niebywałej w Warszawie piękności a tanie, otrzymał duży transport F. Kozłowski, Rymarska № 7, róg Leszna 2992r

Akuszerka, b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie bez meldowania. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Radzi w zakresie swej specjalności. Złota 16, mieszkania 4, lub też Zielna 9. Dla niezamożnych ustępstwo. 31072

Białe okrycia, suknie balowe wynajmuje Magazyn przy farbiarni, Bednarska 21. 2922r

Biedna staruszka, żona byłego urzędnika, złożona ciężką chorobą, błaga litościwych czytelników o pomoc. Piekarska 14, mieszkania 5. 30961

Do kompletu tańców poszukuje się kilka panienek i chłopców. Chmielna 48, mieszkania 11. 30955

Damskie kapelusze filcowe przerabiam na najnowsze jesienne fasony, po 30 kop., oraz gustewnie ubieram. Świętojerska 18. Filja: Grzybowska 4. 31078

Dziecię chłopczyk, z rodziców katolików, ślubnych, nie chrzczone jeszcze, może być oddane na własność. Ktoby życzył takowe przyjąć, raczy zgłosić się do akuszerki: ulica Ogrodowa 27, która poinformuje. 30742

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek masą terpentynową i zwyczajną, ceny jak najniższe. Marszałkowska № 111. — Jan Kewicz. 31068

Kozetki, fotele, otomanka, szeslong sprzedaje tanio; przyjmuje przerabiania mebli, materacy, dekoracje, pokrowce, rolety oraz wszelkie roboty tapicerskie najwykwintniejsze, meble przyjmuje w zamian. Wspólna 13. 30409

Massażystka W. Kretti, specjalistka reumatyzmu, chorób żołądkowych. Nowy-Świat 38, m. 5. front. 30977

Młoda mężatka, ze świeżym pokarmem, potrzebuje dziecka do piersi. Ulica Chłodna № 66, mieszkania 16. 30805

Nowość! Paryzkie kołnierze z piór fantazyjnych otrzymał magazyn mód Sary. Długa № 53. 30781

Najwieższe modele i formy najtaniej w pracowni Jagielskiej. Hortensja 7. 30429

Na świeżem maśle obiady 10 rs. miesięcznie, od 2—4. Chmielna 47, m. 4. 30553

Nadeszły świeże wyborowe masła. Chmielna 80, mieszkania 1. 31024

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 27449

Od 30 kop. ubieram kapelusze, modnie i elegancko. Elektoralna № 41, m. 10. 30318

Onegdaj przed wieczorem zginął mops, maści jasnej, z dwoma brodawkami na mordce, z obrożką niebieską, wabi się „Bibuś." Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za nagrodą rs. 5. Świętokrzyzka 32, wiadomość u stróża. 31002

Poszukuje towarzyszki podróży jadącej do Paryża wkrótce. Jerozolimska № 27, mieszkania 9. 31005

Pracownia strojów i sukien damskich A. Wagner, przeniesiona na Chmielną № 3, pierwsze piętro. 30931

Polecam się szanownym panom potrzebującym w domu hydropatji. Kąpielowy z Nałęczowa, Antoni Kubaszewski. Wspólna № 39, mieszkania 20. 30959

Rodzina obywateli z gub. połud.-zachod., pragnie zaopiekować się sierotą od 2 do 4-ch lat dziewczynką, katoliczką, pochodzenia szlacheckiego. Zgłaszać się na Krakowskie-Przedmieście 50, mieszkania 14. 31036

Remiza hotelu Drezdeńskiego czyli kantor najmu karet i powozów, wynajmuje karety na śluby, w dni powszednie po rs. 1 kop. 50, w niedziele i święta po rs. 2. 31050

Tani magazyn gotowych kapeluszy damskich, Wielka 52, dom własny, przygotował i poleca wielki wybór kapeluszy sezonowych! Ceny nizkie!! 29839

Ubieram gustownie kapelusze od 30 kop. Chmielna 3, 1-sze piętro. A. Wagner. 30930

Warsztat szewcki Teodora Centnerszwera, Orla 10. Obuwie gotowe, obstalunki, reparacje. 2875r

Wszelkiego rodzaju roboty tapicerskie! Meble stylowe, fantazyjne, zakładanie portjer, firanek, poleca zakład dekoracyjny, Nowy-Świat 47. — Krzyżanowski. 31040

Ważne cukrowni, browarów, dystylarni, przędalni, farbiarni, mydlarni, garbarni, hut szklannych, dróg żelaznych, konnych, wszelkich fabryk „Exsiccator." Broszurka bezpłatnie. Ritter—Warszawa. 3035r

Zginął pies, mieszaniec z mopsów, wabi się Ragis, odprowadzić za nagrodą na ulicę Rybaki № 4. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności. 30948

Z. Wanda Siwińska, Krakowskie-Przedmieście № 61, wprost resursy obywatelskiej fabryka kwiatów i magazyn mód poleca kapelusze damskie. Ceny nizkie. 28020

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatialny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Октября 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).